

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 34/2006 (2200) Rok XLVIII 8.10.2006



Tajemnice... Światta

1.40€
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

fot. T. Romer

Kalendarz Głosu Katolickiego na 2007 r. z... ANIOŁAMI

(Kupon zamówienia na str 9!!!)

Kalendarz Głosu Katolickiego **2007** Calendrier de la Voix Catholique AVEC LES ANGES



Wspomnij z Naszą 1 raz w tygodniu

Polscy Aniołochroncy w czasie trudnych sytuacji!
 0811 65 48 48

TVP POLONIA

Copernik
 POLSKIEGO ANIOŁOCHRONCÓW
 BILETY NA TUNE LINE LOTNICE
 TRANSPORT - SCHOWKI
 Lp. 1 - 21 00 00 01

STYCZEŃ 2007 JANUARY

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

TVP POLONIA **Copernik**

LUTY 2007 FEVRIER

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

TVP POLONIA **Copernik**

MARZEC 2007 MARS

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

TVP POLONIA **Copernik**

KWIECIEŃ 2007 AVRIL

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

TVP POLONIA **Copernik**

MAJ 2007 MAI

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

TVP POLONIA **Copernik**

CZERWIEC 2007 JUIN

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
30					

TVP POLONIA **Copernik**

LIPIEC 2007 JUILLET

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

TVP POLONIA **Copernik**

SIERPIEŃ 2007 AOÛT

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

TVP POLONIA **Copernik**

WZIESIĄŃ 2007 SEPTEMBRE

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
30					

TVP POLONIA **Copernik**

PACZYSTYK 2007 OCTOBRE

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

TVP POLONIA **Copernik**

LISTOPAD 2007 NOVEMBRE

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

TVP POLONIA **Copernik**

GRUDZIEŃ 2007 DÉCEMBRE

Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31					

TVP POLONIA **Copernik**

telegram nauczycielski

8 października 2006



„Obyś cudze dzieci uczył” - straszy przyszytych belfrów ludowa niby-mądrość. Ale właściwie - dlaczego?! Przecież, czyż można sobie wyobrazić, wymarzyć coś bardziej pasjonującego i nobilitującego jak kształtowanie ludzkiej osobowości? Wiedzy, wrażliwości, poczucia dobra i piękna, patriotyzmu - tego co stanowi w znacznej mierze o świadomości każdego z nas. Przecież jest to nic innego jak współdziałanie w stwarzaniu - w każdym kolejnym uczniu - nowego człowieczeństwa. To stawanie się narzędziem w rękach samego Stwórcy? No właśnie, a to nie jest z pewnością łatwym wyzwaniem, wymaga bowiem rzadkiej odpowiedzialności.

(P.O.)



Kryzys czy nowa jakość?

Ks. Tomasz Sokół

W dzisiejszym świecie daje się zauważyć powszechny kryzys autorytetu. Upadły uznawane dotąd ideały, a pojawiły się inne. Można powiedzieć, że to pojęcie stało się niemożliwe. Kryzys ten objął swoim zasięgiem również oświatę. Czy w tej sytuacji ma sens budowanie autorytetu, skoro nie ma na to społecznej zapotrzebowania? Jest to niewątpliwie powód do przemyśleń i refleksji.

Współczesna rzeczywistość stawia dziś przed nauczycielami wiele złożonych i trudnych zadań. Zgłębiając proces wychowania we współczesnej szkole, często zwraca się uwagę na rolę nauczyciela, któremu stawia się wysokie wymagania, nie tylko co do wiedzy, ale także, co do moralnego poziomu osobowości. Czasy zmieniają się, a my razem z nimi. Należy zaakceptować zachodzące zmiany i tworzyć nowe jakości, nowe autorytety, dostosowane do oczekiwań i wymagań uczniów, rodziców, ale zgodne z własnymi przekonaniami.

W tym skomplikowanym procesie tworzenia autorytetu oraz w czasach, kiedy pojęcie to uległo przewartościowaniu należy pamiętać o roli innych elementów. Na kształtowanie wizerunku nauczyciela bardzo duży wpływ mają obecnie media. Niestety, prasa, radio i telewizja często interesują się najczęściej nieprawidłowościami, omawiając przypadki, w których nauczyciel popełnił jakiś błąd. Z punktu widzenia mediów obraz dobrze pracującego nauczyciela nie jest godny wzmianki. Takie przedstawienie incydentalnych wydarzeń prowadzi do osłabienia autorytetu pedagoga, do powstania niewłaściwych i krzywdzących jego obrazów.

Budowanie autorytetu to proces bardzo żmudny i długotrwały. Tworzenie więzi opartej na szacunku, zaufaniu i zdolności do kompromisu trwa latami. Dlatego mądry, doświadczony nauczyciel będzie taki partnerski układ cenil i pielęgnował. Będzie unikał pewnych zachowań, które mogą doprowadzić do utraty autorytetu.

Ciąg dalszy na str. 9

z satyrycznej teki L.B.

- BYŁAŻ BY TO OSTATNIA REDUTA WOJSKOWYCH SŁUŻB INFORMACYJNYCH?



(Rys. Leszek Biernacki)

WYBORY CZY „ZMIANA ZAPLECZA”?

Bożdan Usowicz

Polityka w Polsce przyspieszyła. Prawo i Sprawiedliwość pokazuje, że najprostsze zasady arytmetyki można tak skomplikować, że czasami wynik 4 przy dodawaniu 2+2 okazuje się... za dokładny.

Koalicja PiS z LPR - Ligą Polskich Rodzin i „Samoobroną” została zerwana. Obydwie strony oskarżają się wzajemnie o niełojalność, ale prawda skrywa się za kulisami różnych działań. Teoretycznie Polskę czekają przyspieszone wybory, co wynika-



łoby z sejmowej arytmetyki liczebności poszczególnych ugrupowań. Jest też możliwość złamania prawideł matematyki i jedynie „reorganizacji zaplecza rządowego” - jak nazwał nową sytuację Przemysław Gosiewski z PiS.

Tarcia koalicyjne trwały od tygodnia. Andrzej Lepper nie posłuchał podobno prośby o wstrzymanie krytyki na czas pobytu premiera Jarosława Kaczyńskiego w USA i przelało to miarę goryczy. Nosił wilk razy kilka ponieśli i wilka. Wydaje się jednak, że rozróżba, którą wszczął Lepper (nazwana przez premiera „warcholstwem”) miała jednak inne podłoże. Wysłanie dodatkowych żołnierzy do Afganistanu było tylko pretekstem do krytyki PiS. Nigdy też stanowczo nie zaprzeczono, że wcześniej doszło do dziwnego spotkania Donalda Tuska i Andrzeja Lepera (Lepper mówił jedynie, że „spal sam”, Tusk także nie zaprzeczył wprost i użył wykrętu). Co spowodowało, że nagle szef „Samoobrony” zaczął wypróbowywać wytrzymałość partnera lub mówiąc językiem młodzieżowym - „jechać po bandzie”?

Dokończenie na str. 10-11



LITURGIA SŁOWA

XXVII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

PIERWSZE CZYTANIE

(Rdz 2, 18-24)

Czytanie z Księgi Rodzaju

Pan Bóg rzekł: - „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc”. Ulepiwszy z gliny wszelkie zwierzęta ziemne i wszelkie ptactwo powietrzne, Pan Bóg przyprowadził je do mężczyzny, aby się przekonać, jaką da im nazwę. Każde jednak zwierzę, które określił mężczyzna, otrzymało nazwę „istota żywa”. I tak mężczyzna dał nazwy wszelkiemu bydłu, ptakom powietrznym i wszelkiemu zwierzęciu polnemu, ale dla człowieka nie znalazł odpowiedniej mu pomocy. Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pogrążył się w głębokim śnie i gdy spał, wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zapełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żebra, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przyprowadził do mężczyzny, mężczyzna powiedział: - „Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała. Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta”. Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem.

DRUGIE CZYTANIE

(Hbr 2, 9-11)

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia: Widzimy Jezusa, który mało od aniołów był pomniejszony, chwałą i czcią ukoronowanego za cierpienia śmierci, iż z łaski Bożej za wszystkich zaznał śmierci. Przysłało bowiem Temu, dla którego wszystko i przez którego wszystko, który wielu synów do chwały doprowadza, aby przewodnika ich zbawienia udoskonił przez cierpienie. Tak bowiem Chrystus, który uświęca, jak ludzie, którzy mają być uświęceni, z jednego są wszyscy. Z tej przyczyny nie wstydy się nazwać ich braćmi swymi.

EWANGELIA

(Mk 10, 2-12)

Słowa Ewangelii według św. Marka Faryzeusze przystąpili do Jezusa i chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając, zapytał ich: - „Co wam nakazał Mojżesz?”. Oni rzekli: - „Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić”. Wówczas Jezus rzekł do nich: - „Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisałem wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę, i złączy się ze swoją żoną i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Co więc Bóg złączył, tego człowiek niech nie rozdziela”. W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: - „Kto oddała żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo”.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w 1946 r. w Polsce było przeprowadzanych 8 tys. rozwodów rocznie, zaś w latach 70-tych aż 36 tys. Obecne czasy przedstawiają się niezbyt zachęcająco, a mianowicie na 200 tys. zawartych małżeństw, aż 50 tys. rocznie się rozwodzi. Nic nowego.



Chyba nic się nie zmieniło od czasów biblijnych. Jezus, w dzisiejszej Ewangelii podejmuje ten problem. Dlaczego ludzie, którzy ślubują sobie miłość, wierność, uczciwość małżeńską i zapewnijają się nawzajem, i to publicznie przy świadkach, że będą razem przez całe życie, a może i później, któregoś dnia się rozchodzą? Można oczywiście przedstawiać różne opinie i argumenty, w zależności od tego, kto i kogo chce bronić lub potępić. Zwolennik rozwodu będzie przytaczał tysiące opinii „specjalistów”, które tak naprawdę mają potwierdzić jego egoizm i niewierność. Będzie stawiał pytania, czemu to ma służyć, wcale nie szukając zrozumienia, jak owi faryzeusze z dzisiejszej ewangelii „chcąc wystawić Jezusa na próbę”. Kiedyś grecki filozof Bias został zapytany przez bezbożnego człowieka, co to jest pobożność. Ten milczał. Kiedy więc został zapytany o przyczynę milczenia - odpowiedział: - *Milczę, bo pytasz o rzeczy, które cię wcale nie obchodzą?* Chrystus nie milczał, lecz wskazał swoim rozmówcom ich zasadniczy problem, a mianowicie ich serce, które jest skamie-

ZATWARDZIAŁOŚĆ SERC

niale i dlatego nie mogące pojąć zła rozvodu i nie rozumiejące, czym jest jedność i miłość małżeńska.

Trzeba jednak zadać i inne pytanie. Jakim argumentem kieruje się ktoś, kto pozostaje wiernym współmałżonkiem aż do końca?



Myszę, że ten, kto kocha tak naprawdę, nie szuka ani argumentów, bo ich nie potrzebuje. Sama świadomość, że kocha, wystarcza mu żeby żyć i nie może być inaczej. Taka jest bowiem miłość. Tylko teoretycy się o nią spierają, szukając wystarczających uzasadnień, tym zaś, którzy nią żyją, ona sama wystarczy. Do takiej miłości się dojrzewa poprzez odkrywanie własnej godności, ale też i tajemnicy. Do takiej miłości nie dochodzi się samemu, potrzebny jest drugi człowiek, toteż Bóg stwarzając człowieka, stworzył „mężczyznę i kobietę”, by byli dla siebie „odpowiednią pomocą”. To jest zastanawiające, że aby pokochać kogoś drugiego, trzeba wpieryw pokochać siebie prawdziwie, a to znów jest możliwe tylko wtedy, kiedy autentycznie kocha się

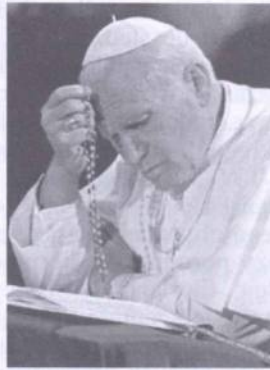
drugiego. W ten sposób, możliwe staje się odkrywanie więzi międzyludzkich, które ostatecznie prowadzą do Boga, który „jest miłością”. Kiedy więc Adam patrzył na stworzoną dla niego kobietę - Ewę, bo „nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam”, to tak jakby odnalazł samego siebie, jakby zrozumiął swoją kompletność bycia człowiekiem dla drugiego człowieka i swoją wyjątkowość wśród stworzeń. Czy to już jest miłość łącząca ludzi między sobą? Należałoby powiedzieć, że raczej jest to zachwyt nad pięknem drugiej osoby, zauroczenie, ale jeszcze nie miłość. Można oczywiście użyć stwierdzenia: „zakochanie się”, jeśli ktoś koniecznie chce, ale miłością tego nazwać nie można. W miłości bowiem, wypowiada się cały człowiek, a nie tylko jego wrażliwość cielesno-psychiczna. Cały zaś człowiek wypowiada się poprzez wybór i umiłowanie tego, kogo poznał, a to może dokonać się tylko w wolności: „ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała [...]”. Dlatego opuszcza mężczyzna ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swoją żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem”. Wybór jest wyborem na zawsze i bezwarunkowym, jest poświęceniem siebie, by żyć jako dar dla drugiego, ale jest też i „otrzymaniem” siebie, jako bycia kochanym. Czy to jest miłość? Odpowiedź daje Bóg, „co On złączył tego człowiek niech nie rozdziela”, bo to jest święte.

Ks. Wiesław Gronowicz

Tajemnice Światła czyli różaniec z Janem Pawłem II

Październik w naszej Ojczyźnie, to czas modlitwy różańcowej, bierzemy do ręki różaniec, rozważając tajemnice naszego zbawienia. Pamiętajmy o Tym, który ukazywał piękno i bogactwo tej modlitwy i dał nam jej Tajemnice Światła, zachęcając do ich odmawiania.

16 października przeżywać będziemy Dzień Papieski, nie zapominajmy o Janie Pawle II. W swoim „Testamencie” prosił o gorliwą modlitwę za Niego, nawet wtedy, gdy będzie już w Domu Ojca. Dlatego wspólnie módlmy się Tajemnicami Światła, w Jego intencji.



TAJEMNICA I - Chrzest Jezusa w Jordanie

„Tajemnicą światła - naucza Jan Paweł II - jest przede wszystkim chrzest w Jordanie. Tutaj, gdy Jezus schodzi do wody jako niewinny, który czyni siebie „grzechem”, za nas otwierają się niebiosa i głos Ojca ogłasza Go Synem umiłowanym, a Duch Święty zstępuje na Niego, by powołać Go do przyszłej misji.” Rozważajmy wspólnie z Matką Jezusa tę wielką tajemnicę objawienia się Syna Bożego wśród ludzi i rozpoczęcia przez Niego działalności publicznej. Niech Maryja, Nauczycielka i Wychowawczyni Zbawiciela, ukaże nam rolę naszego chrztu. Niech pomoże nam rozeznaczyć nasze własne powołanie i wyjedna nam moc Ducha Świętego.

TAJEMNICA II - Objawienie się Jezusa na weselu w Kanie

„Tajemnicą światła - mówi Ojciec Święty - jest początek znaków w Kanie, gdy Chrystus, przemieniając wodę w wino, dzięki interwencji Maryi, pierwszej z wierzących, otwiera serca uczniów na wiarę.” Rozważając tę nową, świetlaną tajemnicę różańca, pochylamy się nad misterium obecności Boga w naszej codzienności, a szczególnie w naszym życiu małżeńskim i rodzinnym. Prośmy Matkę Najświętszą, aby pomogła nam dostrzec, że Chrystus zawsze jest przy nas, że troszczy się nie tylko o nasze szczęście wieczne, ale i o nasze dobro doczesne. Niech Maryja wyjedna nam dziś łaskę zrozumienia, że również do nas skierowane są Jej słowa wypowiedziane do sług: - „Zróbcie wszystko, cokolwiek Syn mój powie”.

TAJEMNICA III - Głoszenie Królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia

„Tajemnicą światła - uczy nas Jan Paweł II - jest nauczanie Jezusa, w czasie, którego głosi On nadejście Królestwa Bożego i wzywa do nawrócenia, odpuszczając grzechy tym, którzy zblizali się do Niego z ufnością, dając początek tajemnicy miłosierdzia, którą On sam będzie realizował aż do skończenia świata, szczególnie poprzez powierzony Kościołowi Sakrament Pojednania.” Pochylmy się wraz z Matką Najświętszą nad wielką tajemnicą Ewangelii, która mówi o królestwie Bożym i wzywa nas do nawrócenia. Prośmy Chrystusa, za wstawiennictwem Jego Matki, by królestwo Boże stało się celem całego naszego życia i drogą ku niemu.

TAJEMNICA IV - Przemienienie na górze Tabor

„Tajemnicą światła, w pełnym tego słowa znaczeniu - naucza Ojciec Święty - jest przemienienie, które według tradycji miało miejsce na górze Tabor”. Rozważajmy w skupieniu głębię tajemnicy, którą Jezus objawił trzem Apostołom. Pan ukazał im swoje Bóstwo i swoją chwałę, a tym samym uwiarygodnił przed nimi wszystkie swe nauki - także te najtrudniejsze, o Krzyżu i cierpieniu. Sam też mówił na zakończenie tajemniczego widzenia na górze Tabor: - „Syn Boży musi cierpieć; będzie zabity”. Prośmy Matkę Najświętszą, by wyjednała nam łaskę zrozumienia tajemnicy Bóstwa Jezusa. Nade wszystko prośmy, abyśmy pojęli tajemnicę Krzyża obecnego w naszym życiu.

TAJEMNICA V - Ustanowienie Eucharystii

„Tajemnicą światła - uczy Ojciec Święty - jest wreszcie ustanowienie Eucharystii, w której Chrystus ze swym Ciałem i Krwią pod postaciami chleba i wina staje się pokarmem, dając „aż do końca” świadectwo swej miłości do ludzi, dla których zbawienia złoży siebie samego w ofierze.” Nie ma większej tajemnicy wiary, która uobecnia się codziennie wśród nas, jak rzeczywista obecność Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Prośmy Maryję, Matkę Eucharystii, by wyblagała dla nas łaskę umiłowania Sakramentu Eucharystii.



Życie Kościoła

□ Warszawa

15 października obchodzić będziemy VI Dzień Papieski pod hasłem: „Jan Paweł II - Sługa Miłosierdzia”. Główne uroczystości odbywać się będą w przeddzień wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową; Uroczysta Gala Nagrody TOTUS odbywająca się na Zamku Królewskim będzie miała miejsce tydzień wcześniej - 7 października. W całym kraju planowane są wydarzenia o wymiarze lokalnym, regionalnym i ogólnopolskim. Są to modlitwy, czuwania, konferencje naukowe, koncerty. Największy, transmitowany przez TVP, odbędzie się na Pl. Zamkowym w Warszawie.

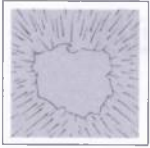
□ Rzym

„Etos współczesnej emigracji polskiej w świetle nauczania Jana Pawła II” - był tematem dwudniowego sympozjum w Domu Polskim w Rzymie. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele ośrodków polonijnych oraz kościelne i rządowe osobistości z Polski. - *Celem sympozjum jest przybliżenie tego nauczania, ukazanie jego treści, bo ona jest zawsze aktualna. Jest też potrzebna emigracji, Polonii, w sensie trzymania się zasad, którymi trzeba się kierować w tym wielkim dramacie, jakim jest emigracja, w tym procesie dostosowania się do nowych warunków życia, w jakich znaleźli się emigranci* - powiedział Radiu Watykańskiemu ks. prof. Roman Dzwonkowski SAC. Andrzej Jaroszyński, reprezentujący Ministerstwo Spraw Zagranicznych stwierdził, że ta inicjatywa jest bardzo dobra, gdyż grupuje ludzi z różnych ośrodków całego świata. Podkreślił, że duszpasterz-misjonarze, to ze strony Polski „najcenniejszy ludzki eksport za granicę”. Stwierdził, że z żadnej innej grupy, polskie społeczeństwo nie może być tak dumne.

□ Wizyta Papieża w Turcji

Mimo protestów niektórych grup muzułmańskich, planowana na koniec listopada wizyta Benedykta XVI w Turcji odbędzie się - zapewnia o tym bp Luigi Padovese. Jak podkreślił wikariusz apostolski Anatolii, ustała fala protestów w związku z wykładem Papieża na Uniwersytecie w Ratyźbonie. W rozmowie z włoskim dziennikiem „Avvenire” biskup zaznaczył, że podczas papieskiej wizyty należy liczyć się z protestami. - *Podczas spotkania Konferencji Biskupów Turcji z mistrzem papieskich ceremonii abp Piero Mariniem nie było mowy o żadnych zmianach, czy też redukcji w programie wizyty Benedykta XVI* - podkreślił bp Padovese. Jego zdaniem, po wyjaśnieniach Watykanu i łagodzących napięcie wypowiedziach prezydenta Iranu, Mahmuda Ahmedineżada odnotowuje się zmianę tonu w wypowiedziach na temat Papieża, który teraz jest w Turcji bardziej oczekiwany niż to było wcześniej. Bp Padovese podkreślił, że niektóre grupy nacjonalistyczne i fundamentalistyczne w Turcji nie pozostaną spokojne w czasie papieskiej wizyty. Z drugiej strony przemówienia Benedykta XVI będą słuchane z najwyższą uwagą. Hierarcha liczy się z tym, że na Papieża będą zwrócone oczy nie tylko mieszkańców Turcji, ale i całego islamskiego świata.

Opr. na podst. KAI, Ks. T. Sokół



z kraju

□ Rozpadła się rządząca koalicja. „Samoobrona” przeszła do opozycji, ale z partii tej wystąpiło kilku posłów, którzy utworzyli Klub Narodowo-Ludowy popierający PiS. Na jego czele stoi dysydent z Samoobrony, poseł Jan Bestry, a zastępcą został Zygmunt Wrzodak. Trwały też rozmowy o wejściu do koalicji PSL. Nowe zaplecze rządu musi stworzyć co najmniej 231 posłów.

□ PO organizuje 7 października manifestacje uliczne domagające się rozpisania przyspieszonych wyborów. Kontrmanifestację zorganizowała LPR.

□ Prezydent Lech Kaczyński, podczas wystąpienia na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ apelował o „globalną solidarność”. Prezydent spotkał się w Nowym Jorku z G.W. Bushem.

□ Wizytę w Polsce składa prezydent Litwy V. Adamkus. Podpisuje on umowę o „moście energetycznym” Litwy i Polski.

□ Ruszyła kampania wyborcza do samorządów. W całym kraju zarejestrowano ponad 8 tys. różnych komitetów wyborczych. PiS wybrało na maskotkę swojej kampanii żółtą pluszową... kaczkę.

□ Zyta Gilowska wróciła do rządu na stanowisko wicepremiera i ministra finansów. Prezydent, wręczając jej powołanie, odwołał jednocześnie ze stanowiska wicepremiera Leppera. Jego ministerialne obowiązki przejął tymczasowo sam premier. Pełniący do tej pory funkcję ministra finansów, Stanisław Kluza został szefem nadzoru finansowego.

□ Samoobrona zastosowała odwet wobec posłów, którzy wystąpili z tej partii. Andrzej Lepper uruchamia weksle na ponad pół mln złotych, które każdy kandydat do Sejmu z „Samoobrony” musiał złożyć. Trwają spory prawników o legalność takich działań.

□ Polska wysłała 1000 dodatkowych żołnierzy do Afganistanu. Decyzja wywołuje mieszane odczucia. Na manifestacji przeciw udziałowi w tej misji pojawiło się jednak w stolicy tylko 50 osób.

□ Trwa proces pła Jana Lesiaka, byłego oficera SB i później UOP oskarżonego o inwigilację prawicy w 1993 r. Przebieg procesu utajniono. Jednym ze świadków na procesie był premier J. Kaczyński.

□ Z okazji 30 rocznicy utworzenia Komitetu Obrony Robotników, Prezydent udekorował medalami 88 osób zaangażowanych w jego działalność.

□ Sporo się dzieje na rynku informacji o tajnych współpracownikach i agentach SB. Z dokumentów ujawnianych ks. Jankowskiemu wynika, że na liście informatorów znalazło się nazwisko m.in. obecnego wikariusza generalnego kurii gdańskiej, prawej ręki bpa Gocłowskiego - ks. Lauera. Ks. Jankowski nie wierzy w potwierdzenie informacji, że wśród nazwisk

kontaktów operacyjnych SB był obecny ordynariusz włocławski, ks. bp. Mering. Wśród kilkudziesięciu osób wykorzystywanych przez SB do śledzenia ks. Jankowskiego była nawet jego kucharka.

□ Zamieszanie lustracyjne dotknęło także duszpasterza środowisk twórczych, ks. Niewęgłowski, który ma figurować w aktach jako TW „Recenzent”.

□ W Gdańsku padł wniosek o odebranie honorowego obywatelstwa jednemu z sygnatariuszy porozumień sierpniowych w tym mieście, Florianowi Wiśniewskiemu, który okazał się agentem SB.

□ „Solidarność” w Przemysłu upubliczni nazwiska tamtejszych funkcjonariuszy SB i ich agentów. Znalazł się wśród nich m.in. obecny starosta z Lubaczowa.

□ W Gołdapi odbędzie się zjazd internowanych. Gołdapia, gdzie internowano w grudniu 1981 kobiety, gości je teraz od kilku lat. Tym razem postanowiono rozszerzyć spotkanie na wszystkich represjonowanych.

□ Jan Maria Rokita przeprosił ministra Zbigniewa Wassermana. W programie TV zarzucił mu, że w 1976 r. był prokuratorem w Radomiu i oskarżał protestujących wówczas robotników, co okazało się nieprawdą.

□ Zmienia się zasady tytułu Prymasa Polski. Stolica Apostolska ma zamiar powiązać go z godnością metropolity Gniezna, a nie Warszawy.

□ W Sejmie znalazła się ustawa o sądach 24-godzinnych, sąd przyspiesza tryb sądenia chuliganów. Ustawę poparły w komisjach wszystkie kluby.

□ Sejm znowelizował ustawę o prawie autorskim. Wyeliminowano np. absurd płacenia za nadawanie muzyki w małych warsztatach rzemieślniczych, np. u fryzjera.

□ Pozostaniemy w parlamencie, który znowelizował także ustawę o policji. Funkcjonariusze będą musieli składać oświadczenia majątkowe. Za udział w korupcji grozi im też np. utrata mieszkań służbowych.

□ Sejmowa komisja finansów pozytywnie zaopiniowała zwolnienie z podatków spadków i darowizn.

□ Minister skarbu ogłosił plan dokapitalizowania PLL LOT. Akcje firmy trafią na giełdę, ale państwo zachowa pakiet kontrolny przewoźnika.

□ Sieć sklepów Media Market będzie skontrolowana. Stanie się tak po wyrzuceniu z pracy osoby, która założyła tam pierwszy związek zawodowy „Solidarność”.

□ Na wschodnich granicach Polski panowały korki i tłok. Powodem jest zmiana przepisów o imporcie prywatnych samochodów używanych do Rosji. Rosjanie spieszyli się, by zdążyć przewieźć auta przed wejściem nowych przepisów w życie.

□ 600 tys. zł. przeznaczono na rewitalizację Westerplatte, które ma się stać miejscem pamięci historycznej.

□ Co dalej z autostradami? Po raz pierwszy są plany i pieniądze na ich budowę, ale okazuje się, że brakuje fachowców. Wyjechali z Polski w poszukiwaniu pracy.

Ideał sięgnął bruku

Wojciech Turek

Podpisanie w dniu 3 września „Porozumienia Lewicy i Demokratów” przeszło bez większego echa.

Trudno się temu dziwić. Po pierwsze, publiczność jest już zmęczona kolejnymi sensacjami. Po drugie, połączenie w jeden blok wyborczy środowisk, które kiedyś stały po przeciwnych stronach barykady, wydaje się na pierwszy rzut oka ciekawe z punktu widzenia historyka i socjologa, ale nie z perspektywy przeciętnego zjadacza chleba, dla którego komunizm i PRL jawią się jako zamierzchła przeszłość. A jednak uważam, że to, co zostało formalnie oraz urzędowo potwierdzone i ujawnione na początku września, ma ogromne znaczenie dla zrozumienia, w jakim miejscu i z jakiego powodu znajduje się dzisiejsza Polska.

Najpierw o tym, co się naprawdę wydarzyło. Pod hasłem „Wspólna Polska” połączyły się ze sobą nie tylko rozmaite partie lewicowe: SLD, SDPL i Unia Pracy, ale również Partia Demokratyczna - demokraci.pl, stanowiąca kontynuację Unii Wolności, a wcześniej Unii Demokratycznej oraz ruchu obywatelskiego ROAD. Ludzie tworzący dzisiejszą Partię Demokratyczną odgrywali wiodącą rolę w przemianach, jakie zachodziły w Polsce lat 90-tych. Zasiadali przy Okrągłym Stole po stronie opozycji, współtworzyli rząd Tadeusza Mazowieckiego, a także uczestniczyli w kolejnych rządach centroprawicowych, z krótką przerwą spowodowaną przez rząd Jana Olszewskiego, który bardzo gorliwie obalili. Wystarczy rzut oka na nazwiska ludzi, tworzących dzisiejszą Partię Demokratyczną, by przekonać się, że jest to środowisko bardzo wpływowe. Władysław Frasyniuk i Bogdan Lis - legendarni przywódcy konspiracyjnej „Solidarności”. Bronisław Geremek - główny rozgrywający po stronie opozycji w okresie Okrągłego Stołu i Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego. Marek Edelman - autorytet moralny. Jan Kułakowski - główny negocjator w rokowaniach z Unią Europejską, Janusz Onyszkiewicz - wieloletni minister obrony narodowej, Jan Lityński, Henryk Wujec - odgrywający ważne role w przełomowych momentach, jak na przykład podczas wspomnianego już obalania rządu Olszewskiego. Brakuje nazwiska nieżyjącego Jacka Kuronia, który uchodzi za patrona ideowego Partii Demokratycznej. Gdzieś, na drugim tle jawią się takie nazwiska jak Tadeusz Mazowiecki i Leszek Balcerowicz. Jednym zdaniem -

plejada głównych architektów polskich przemian w latach 90-tych.

Już w okresie rokowań Okrągłego Stołu, w 1989 roku pojawiały się zarzuty pod adresem środowisk tak zwanej „lewicy laickiej” i „katolewicy”, że tak naprawdę nie dążą one do dekomunizacji, ale do zbratania z komunistami ponad głowami społeczeństwa. Jarosław Kaczyński utworzył w 1990 r. Porozumienie Centrum, aby zapobiec monopolizacji „Solidarności” i przeciwstawić się wpływowi środowiska skupionego wokół Geremka i Mazowieckiego. Podobne zarzuty padały później wielokrotnie. Prawicowa opozycja podnosiła, że środowisko ROAD-UW-UD dąży do zjednoczenia ze spadkobiercami PZPR. Wskazywała, że większość przywódców tego środowiska, na czele z Geremkiem, nosiła niegdyś komunistyczne legitymacje partyjne. Prorokowano, że dawni partyjni dysydenci, opozycjoniści z marca 1968, tak naprawdę nigdy do końca nie zerwali z dawnymi kolegami partyjnymi i dlatego wcześniej czy później powrócą tam, skąd wyszli.

Tymczasem przez wiele lat nic takiego nie następowało. Unia Wolności tworzyła rząd z Akcją Wyborczą Solidarność. Można było przypuszczać, że całe to gadanie o „lewicy laickiej” i „katolewicy” ma na celu zdyskredytowanie wymienionych środowisk, oczernienie ich w oczach wyborców. Wreszcie, dnia 3 września 2006 r., wyborcy mogli się naocznie i bezdyskusyjnie przekonać o tym, kto mówił prawdę, a kto prawdę ukrywał. Okazało się, że demokratom bliżej jest do dawnych partyjnych kolegów, aniżeli do środowisk antykomunistycznych. Można by zrozumieć niechęć demokratów do Jarosława Kaczyńskiego i tego, co określają mianem „Polski zamkniętej, zaściankowej i ksenofobicznej”. Ale przecież mogli zawrzeć porozumienie z Platformą Obywatelską, partią liberalną i demokratyczną. Nie zawarli. Wybrali inne towarzystwo. Porozumienie lewicy i demokratów podpisały między innymi: Stowarzyszenie „Ordynacka”, byłego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, Związek Żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego, „zasłużone” w walce z Kościołem Towarzystwo Kultury Świeckiej, spolegliwa wobec PZPR, Unia Chrześcijańsko-Społeczna. Z takimi organizacjami Partia Demokratyczna zamierza budować „Polskę otwartą, nowoczesną i europejską”. Nawet własna organizacja młodzieżowa nie mogła tego zdzierżyć i wydała oświadczenie, w którym zdystansowała się od porozumienia z lewicą. Nie wątpię w to, że Geremek z Lityńskim i Wujcem z pewnością szybko spacyfikują naiwnych „małolatów”. Nie będzie w Polsce drugiego Budapesztu, pomimo że 3 września wyszło na jaw kłamstwo o wiele większego kalibru.



ze świata

☐ Trwa „biała rewolucja” na Węgrzech. Pod parlamentem na Placu Koszutha zbierają się codziennie tysiące ludzi, żądając ustąpienia premiera Gyurcsany'ego. Ruchu nie poparł opozycyjny Fidesz (odpowiednik polskiej PO). Gyurcsany to były komunista i milioner, który w chwili szczerości na partyjnym zebraniu socjalistów przyznał, że jego partia kłamała, by tylko wygrać wybory. Tymczasem sytuacja gospodarcza kraju jest katastrofalna. Premier obrażał Węgrów mało cenzuralnymi słowami. Zapowiedział też, że do dymisji się nie poda.

☐ W Compiegne odbył się szczyt polityczny Francji, Niemiec i Rosji. Putin, Chirac i Merkel rozmawiali o dostawach gazu z Rosji do Europy. Francuzi za 10 mld \$ wybudują autostradę z Moskwy do Sankt Petersburga.

☐ Pomimo wyjaśnień Ojca św. nie cichną ataki świata muzułmańskiego na Stolicę Apostolską, za jego wypowiedź w Ratybonie. Benedykt XVI został nawet wezwany do dymisji. Histeria świata islamu nie spotyka się z odpowiednim odporem świata chrześcijańskiego.

☐ Estonia ma nowego prezydenta. Schorowanego Ruutela zastąpił 52-letni Tomas Ilves, dyplomata i szef MSZ. Ilves przyjechał do Estonii dopiero w 1996 roku. Jest synem emigrantów, którzy uciekli z kraju przed Sowietami, urodził się w Szwecji.

☐ Szwajcarzy w referendum opowiedzieli się w znacznej większości za zaostrzeniem przepisów dotyczących emigracji i azylu w tym kraju.

☐ Komisja Europejska potwierdziła, że od 1 stycznia 2007 r. nowymi członkami UE zostaną Rumunia i Bułgaria.

☐ Lewicowy rząd Hiszpanii zniósł możliwość dotacji dla Kościoła katolickiego w tym kraju. Nie wykluczono jednak zwolnień podatkowych od prywatnych darowizn.

☐ Służby specjalne USA nie potwierdziły informacji o śmierci Ossamy bin Ladena. Pogłoska taka ukazała się we francuskiej prasie lokalnej.

☐ Nadzwyczajne środki bezpieczeństwa wprowadzono w stolicy Czech - Pradze. Informacja o możliwości ataku terrorystycznego przysłała z Norwegii. Talibowie afgańscy zagrozili też Polsce, jeśli wyśle do tego kraju dodatkowych żołnierzy.

☐ Lewicowe ugrupowanie separatystów baskijskich ETA ogłosiło, że może powrócić do aktów terroru.

☐ Wicepremier i minister obrony Rosji, Siergiej Iwanow poinformował, że wejście Gruzji do NATO nie zagrozi toryskiemu bezpieczeństwu. Na granicy z Gruzją rozlokowano dwie dodatkowe brygady górskie.

☐ Rosja i Ukraina podpisały porozumienie w sprawie cen gazu na następny kwar-

tał. Obyło się bez żadnych zgrzytów. Pierwsza premia dla Janukowycza za pro-rosyjski zwrot?

☐ Decyzję premiera W. Janukowycza o zawieszeniu starań Ukrainy o wejście do NATO poparł parlament w Kijowie. Przeciw rozszerzeniu Paktu na Wschód opowiedziała się też niemiecka Kanclerz A. Merkel.

☐ Rosną tajne wydatki Rosji na brojeń. W 2007 r. ma to być 666 mld rubli. Zmieniono także doktrynę wojenną tego kraju. Dopuszcza ona, m.in. udział rosyjskich wojsk w konfliktach granicznych.

☐ W czasie jednego week-endu w Iraku, na skutek zamachów w wojnie domowej zginęło ponad 80 cywilów.

☐ Zamieszanie na procesie Husajna w Iraku. Adwokaci nie stawili się na proces po zmianie przewodniczącego składu sędziowskiego. Oskarżyciele uznali, że główny sędzia był zbyt przychylnie nastawiony do oskarżonego.

☐ Prezydent Wenezueli Hugo Chavez nazwał w ONZ prezydenta USA, G.W. Busha „diabłem”.

☐ KE powinna zająć się problemem siedziby parlamentu w Strasburgu. W całej UE zebrano ponad milion podpisów żądających rezygnacji ze Strasburga, jako zbyt kosztownego miejsca obrad.

☐ Komisja Europejska postanowiła zdefiniować na terenie UE określenie... „cielęciny”.

☐ Anonimowe źródła Komisji Europejskiej o Andrzeju Lepperze: „pragmatyczny, profesjonalny i grzeczny”.

☐ Senat USA uznał oficjalnie 13 grudnia za dzień pamięci o stanie wojennym w Polsce.

☐ Trybunał sprawiedliwości w Strasburgu uznał, że pobieranie przez Polskę akcyzy za używane auta importowane z UE jest nielegalne.

☐ Na Białorusi nie wydano licencji kilku nauczycielom z Polski. Z tego powodu zastrajkowali m.in. uczniowie z polskiej szkoły w Wołkowysku.

☐ Prasa litewska twierdzi, że rosyjski „Łukoil” nadal podejmuje próby przejęcia rafinerii w Możejkach.

☐ Hiszpania nadal zamierza zatrudniać lekarzy z Polski. Chęć taką ogłosiły prowincje Leon i Kastylia.

☐ Statystyki europejskie podały, że po UE w 2004 r. jeździło po drogach 216 mln aut.

☐ W katastrofie kolejowej eksperymentalnego pociągu niemieckiego „transrapid” zginęło 28 osób.

☐ 13 górników poniosło śmierć w ukraińskiej kopalni w Donbasie, a 65 zostało rannych. W Ekwadorze, w katastrofie autobusu zginęło 47 osób, a w kazachskiej kopalni 47.

☐ W Indonezji odnotowano 51 przypadków śmierci z powodu „ptasiej grypy”. Ostatnio o tej chorobie zrobiło się ciszej. Czyżby lobby hodowców kurczaków okazało się silniejsze od konkurencji?

Ślub z Kremlem w tle

Marek Brzeziński



Kobieta, wychodząc za męża, najczęściej przyjmuje nazwisko męża. Ale to nie oznacza, że jest to już zupełnie inna kobieta.

Owszem, zamiast „proszę pani” zwracamy się do takiej damy per „proszę pani”, ale przecież nie zmienia się psychika mężatki - jej struktura wartości, sposoby patrzenia na świat i interpretowania tego, co się dookoła nas dzieje, jej odruchy, smaki, upodobania i niechęci pozostają takie same jak przed zmianą nazwiska. Owszem z biegiem czasu, z wiekiem i doświadczeniem także i owe cechy psychiczne ulegają przeobrażeniom - zmarszczek przybiera tyleż samo na buzi co na duszy, ale to nie zależy od zmiany nazwiska. Podobnie jest z Rosją. Bez względu na to, czy nazywa się ją Imperium carskim, Związkiem Radzieckim czy Federacją Rosyjską - jej dusza pozostaje taka sama. Jasne, że Putin nie idzie śladem Iwana Groźnego i nie drze pasów ze skóry swoich przeciwników politycznych - bojarów, ale potrafi obedrzeć z portfela i godności oligarchów, stojących mu na drodze. Nie ma NKWD ani KGB, ale ludzie tropiący pranie brudnych pieniędzy giną w Moskwie w biały dzień. Dusza rosyjska jest taką samą mieszaną słowiańskiego sentymentalizmu i mongolskiego okrucieństwa - jak to było w czasach Katarzyny Wielkiej czy Chruszczowa. Tak samo jak za carów, pierwszych sekretarzy KPZR, tak i teraz, za miłośnicwie panującego Władimira Putina, Rosja ani na jotę nie wyzbyła się swoich imperialnych ambicji. I to jest śmiertelne zagrożenie dla Europy i Europejczyków! Ci wszyscy narodowcy, którzy takim krzywym okiem patrzą na Unię Europejską zapominają, że polską racją stanu jest silna Unia. Europa jest, obok NATO, jedyną szansą dla Polski, by nasz kraj przetrwał rosyjską nawałnicę i zachował niepodległość. Tym razem niebezpieczeństwo ze strony Moskwy zagraża polskiej i europejskiej gospodarce i silna Europa - to jest jedyne rozwiązanie. To, że Unia, jak na razie, nie spełnia pokładanych w niej nadziei wynika z dwóch faktów. Po pierwsze pomysł zjednoczenia naszego konty-

mentu nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistości, gdyż jak każdy ideał nie jest wzorcem doskonałym. Niemniej, jest najlepszym z możliwych w tej chwili. Drugim powodem, dla którego Unia nie jest w stanie stawić dziś czoła rosyjskiemu „kapitalizmowi państwowemu” - jak to ujął francuski dziennik *Les Echos* jest kreacja robota i rzucanie kłód Europie pod nogi, przede wszystkim przez... Francję. Niegdyś, gdy to był jej pomysł, realizowała z samozaparciem ideał budowy zjednoczonej Europy. Teraz, gdy zdała sobie sprawę, że nie gra, należnych sobie jej zdaniem pierwszych skrzypiec, fałszuje tak okrutnie, że słuchaczy bolą zęby. Francja stała się hamulcem europejskiego pociągu. Co gorsza, rozgląda się ona za sojusznikami poza Bugiem, poza granicą Europy i wdzieczy się do Rosji. Widać to było ostatnio, jak na dłoni, w czasie spotkania w Paryżu trójkąta rosyjsko - francusko - niemieckiego. Prezydent Jacques Chirac zapewniał o „wysmienitych” stosunkach między Paryżem a Moskwą. Jego gość, Władimir Putin chciał rozwiązać wątpliwości i niepokoje swoich francuskich partnerów, stąd zapewnienia, że Moskwa nie będzie utrudniała realizacji inwestycji przez francuski koncern petrochemiczny Total. Stawka jest duża, bo chodzi o gaz i o naftę - kluczowe surowce dla rozwoju gospodarczego. Europie na tym zależy, Francji też i to tak bardzo, że nie chce dostrzegać uprawianej przez Putina zabawy w bicz i marchewkę. Imperialne zapędy Rosji nie zmieniają się od stuleci, jednak w naszych czasach musiała ulec zmianie taktyka. Putin chce aby Europę omotały macki rosyjskiej ośmiornicy gospodarczej. Tu nie chodzi tylko o dostawę gazu i ropy. Na zielonym suknie, na którym rozgrywana jest ta partia stawka są europejskie banki, koncerny, zakłady o strategicznym znaczeniu. Przejęcie przez rosyjski bank państwowy ponad pięć procent akcji EADS - europejskiej grupy

przemysłu lotniczego jest tego najlepszym dowodem. Bank przekazał kupione udziały, utworzonemu przez Putina w ciągu pół roku, holdingowi skupiającemu największe firmy lotnicze Rosji - w tym Iluszya, Tupolewa - zakłady produkujące wojskowe MIG i samoloty Suchoj. Putin zapewnia, że Rosja nie zagraża EADS, ale z drugiej strony nie ukrywa, że zależy jej na tym aby mieć takie udziały w europejskiej grupie, które pozwolą jej na blokowanie niewygodnych dla Moskwy posunięć. A EADS produkuje nie tylko pasażerskie Airbusy, ale także śmigłowce bojowe i inny sprzęt wykorzystywany przez lotnictwo wojskowe. Rosja już wsadziła stopę w bramy, za którymi znajdują się tajemnice europejskiego uzbrojenia czyli bezpieczeństwa. Skupiona wokół Putina grupa dawnych szpiegów KGB ma bardzo rozległe plany dotyczące ekspansji w dziedzinie uzbrojenia. Między innymi jest zainteresowana przejęciem pakietu akcji największego producenta tytanu a to materiał, bez którego współczesny przemysł w tej dziedzinie nie może się obejść; przykładem są choćby okręty podwodne najnowszej generacji. Rosyjski pajak, powoli, ale bezlitośnie owija pajęczyną podzieloną Europę. Ma na to kapitał, bo rosnące na rynku ceny gazu i ropy to woda na młyn rosyjskiego imperializmu gospodarczego. A nie od dzisiaj wiadomo, że od kiesy do polityki i wpływu na nią droga jest prosta i krótka. Europejczycy powinni mieć refleks premiera Tony'ego Blair'a, który na wieść, iż Rosja chce przejąć największą firmę dystrybucji paliw na Wyspach Brytyjskich natychmiast zaproponował takie zmiany w konstytucji, żeby zablokować kremlowskie zakusy. Rosja, najpierw podwinęła ogon pod siebie i zaskomliła, że to jest nieuzasadniony strach przed nią. Ale w kilka miesięcy później najpierw wysunęła marchewkę w postaci dostępu dla brytyjsko - holenderskiego koncernu Shell do jej złóż na Sachalinie, a jak już Brytyjczycy i Holendrzy zaczęli tam inwestować setki milionów, to zza pazuchy wyszarpięła bat i tylko świst było w powietrzu słychać. Miejscowe władze wysunęły zastrzeżenia dotyczące ochrony środowiska. Shell nie może kontynuować swoich inwestycji, chyba, że... sprzeda część udziałów Gazpromowi. Wtedy wątpliwości ekologiczne zostaną rozwiązane. Dwie japońskie firmy doszły do wniosku, że rosyjskiemu niedźwiedziowi nie dadzą rady i ugięły się pod tym szantażem. Putin pociąga za wiele sznurków naraz, niekiedy szarpie je brutalnie, innym razem delikatnie muska nici, a Francja tańczy jak marionetka. Tańczyły też Niemcy, a polityka byłego kanclerza Schroedera była pod tym względem skandalem wymierzonym w fundamentalne pryncypia europejskiego bezpieczeństwa. Zresztą, za zasługi na tym polu, Schroeder został sówicie wynagrodzony przez Putina. Angela Merkel, przynajmniej stwarza pozory, że tak łatwo jak Schroeder nie padnie na kolana przed Kremlem. Rosja potrzebuje Europy, tak jak Europa →

→ potrzebuje rosyjskiego gazu i ropy, ale krótkowzroczność polityczna i sentymenty mogą Europejczyków drogo kosztować. Jedyną szansą jest stworzenie wspólnej zapory przed rosyjską nawałnicą. Czegoś, co Les Echos nazywa „europejskim patriotyzmem gospodarczym”. Tylko wtedy można będzie okiełznać putinowskie zapędy. Związek Radziecki miał opracowane plany inwazji wojskowej na Europę Zachodnią, dzisiaj dla Rosji polem bitwy są banki i koncerny. A flirtowanie z Putinem jest rosyjską ruletką tyle tylko, że w bębunku rewolweru jaki Europa przystawia sobie do skroni wszystkie komory są nabite kulami.

Ciąg dalszy ze str. 3

Kryzys czy nowa jakość?

Nauczyciel uznawany przez uczniów za autorytet nie robi raniących uwag, czy komentarzy. Potrafi słuchać i przyjmować racje innych. Potrafi milczeć. Dobry pedagog szanuje ucznia i okazuje mu to. W ten sposób pomaga mu w budowaniu poczucia własnej wartości. Nie wolno jednak doprowadzić do tego, by być postrzeganym, jako osoba naiwna, gdyż to prowokuje do popełniania nadużyć. Skuteczne wywieranie wpływu na uczniów jest również sposobem komunikowania się. Wzajemne oczekiwania powinny być jasno sformułowane. Powinny być zrozumiałe i nie mogą być w dzisiejszych czasach narzucone. Obie strony powinny je akceptować. O autorytet pedagoga powinien zadbać nie tylko nauczyciel, lecz także rodzic, który powierza nauczycielowi wychowanie swego dziecka i odwrotnie, nauczyciel winien dbać o autorytet rodziców.

Być nauczycielem w czasach wielkich przemian społecznych i wyzwań, nie jest łatwo. Zmiana wartości i stylów życia spiętrza trudności. Może to zniechęcać do pracy, ale także wyzwalać inicjatywę i motywować do niej. W powołaniu nauczycielskim nadal nie straciła na aktualności myśl Seneki: *Najmniej działa się tym, co się mówi, więcej tym, co się robi, a najwięcej tym, kim się jest.*

Często zastanawiałem się, jako kapłan i katecheta w szkole, kto może być dzisiaj nie kwestionowanym autorytetem pedagoga. W swoich poszukiwaniach dotarłem do jakże ciekawej i pouczającej postaci, współczesnym mało znanej, ale potrzebnej na obecne czasy. Jest nią św. Józef Kalasancjusz

Powiedzieli o nim: - *Był największym świętym wśród pedago-*

gów i największym pedagogiem wśród świętych...

Urodził się w Hiszpanii w miejscowości Peralta de la Sal, w Królestwie Aragonii. Rozpoczął naukę w Kolegium w Estadilla, potem studia prawa i filozofii na uniwersytecie w Lerida. Kontynuował je w Walencji i Alcalá de Henares. W tym czasie rozpoznał w sobie Boże wezwanie do kapłaństwa. Odpowiedział „tak”.

W 1597 roku, w zakrystii kościoła św. Doroty na Zatybrzu miało miejsce wydarzenie, którego znaczenia nikt jeszcze wówczas nie doceniał. W tak niepozorny sposób powstała pierwsza w Europie bezpłatna szkoła powszechna - otwarta dla wszystkich, nawet najbiedniejszych, szkoła bez żadnych ograniczeń, dostępna dla dzieci różnych wyznań, narodowości i kultur. To była prawdziwa rewolucja społeczna! Kalasancjusz rozpoznaje swoje kolejne powołanie - tym razem nauczyciela i wychowawcy. Decyzja zapadła - oto sens jego życia: wychowywanie i nauczanie. Do swoich bliskich w ojczyźnie pisze ze spokojem: - *Już odnalazłem, tutaj w Rzymie, sposób naśladowania Boga: służbę dzieciom i młodzieży. I nie zostawię tego dla żadnej rzeczy na świecie.*

Nie zostawił, chociaż pierwsze lata były niezwykle trudne. Ogromne zainteresowanie szkołą, duża liczba dzieci, kłopoty lokalowe, brak środków finansowych i on, w jednej osobie: nauczyciel, sekretarz, woźny, sprzątający godzinami sale, strugający piórami, żeby były gotowe na następny dzień. Wkrótce jego osobę znał już cały Rzym - nie tylko dlatego, że wieści rozchodzą się szybko. Także dlatego, że aby zdobyć środki na prowadzenie bezpłatnej szkoły sam musiał... żebrać. Nie wstydził się tego, w imię miłości do dzieci. Świadectwo pociąga...

Dzieło szkół rozwijało się szybko i dynamicznie - królowie wielu państw, księżęta i rady miejskie zwracali się do niego z prośbą o przybycie zakonników. Szkoły powstawały już nie tylko w Italii czy w Królestwie Neapolu, ale także na Sycylii, Morawach, w Polsce, w Hiszpanii.

W roku 1748 Józef Kalasancjusz został beatyfikowany, kilkanaście lat później kanonizowany. Rok 1948 to kolejne świadectwo Kościoła o jego oddaniu i świętości życia - Pius XII ogłasza go: „Patronem podstawowych szkół chrześcijańskich na całym świecie”. Mówiąc zatem o współczesnym autorytecie nauczyciela, warto sięgać do takich postaci, by od nich uczyć się, jak żyć i realizować swoje życiowe powołanie w czasach, w których niełatwo jest być autorytetem.

Ks. Tomasz Sokół

KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2007 R. - Z ANIOŁAMI -

KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZEŚLANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA
„G.K.” NA 2007 ROK

Ilość egzemplarzy: w cenie po **4,7** euro (z przesyłką: **5,2** euro).

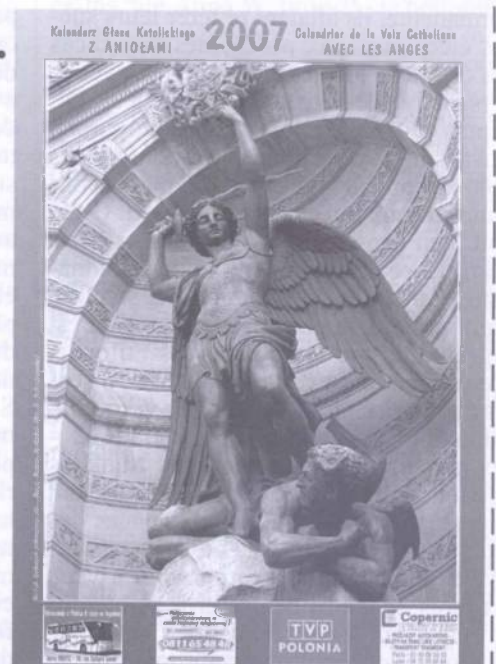
Razem: euro.

Imię i nazwisko:

Adres:

Dołączam czek (dla Voix Catholique) gotówkę

W tegorocznym Kalendarzu znajdziecie Państwo również 3 strony informacji o ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji, w których Msze święte odprawiane są w języku polskim.



LA PAGE DES FRANCOPHONES de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)

LE CRÉPUSCULE DES DIEUX

Le comportement de Samoobrona et surtout de son chef, Andrzej Lepper, qui était également vice-premier ministre et ministre de l'Agriculture, a exaspéré les alliés de la coalition gouvernementale.

Jarosław Kaczyński ne pouvait plus supporter que les populistes jouent les électrons libres, qu'ils agissent comme un parti d'opposition au sein de la majorité en préparant notamment un projet de motion de censure contre un ministre de leur propre gouvernement ou en cherchant à discuter avec l'opposition libérale. La rencontre Lepper-Tusk a-t-elle eu lieu ? Les libéraux s'en défendent et Lepper ne s'en vante pas. Bref, comme on dit, ils étaient à la fois au four et au moulin, en même temps pour tout en étant contre. Le moins que l'on soit en droit d'attendre d'un allié, c'est qu'il soit fidèle aux engagements qu'il a signés avec les autres

partenaires. On ne peut pas faire partie d'une majorité et tout faire pour la déstabiliser. Sauf si on pense en tirer des bénéfices politiques. Mais ceux-ci sont minces car les populistes ont démontré qu'ils n'étaient pas capables de gouverner, qu'ils ne savaient que détruire les instruments qu'ils avaient dans les mains sans rien construire.

Détruire pour détruire. Les coups de force qui les ont rendus célèbres par le passé ont eu pour effet de les mener au pouvoir - victoires aux législatives, entrée au gouvernement. Ils pensaient certainement encore qu'en faisant de l'agitation permanente, ils allaient réitérer leurs succès électoraux aux prochaines échéances des élections locales et régionales, avec la perspective de législatives anticipées. Or, depuis plus de dix ans que Samoobrona existe sur la scène politique polonaise, les Polonais ont changé et ils font moins confiance à ceux qui crient le plus fort. On le voit bien dans les sondages avec la perte d'influence des populistes et des nationalistes. Les Polonais aspirent à la stabilité politique et à la politique concrète. Il est regrettable que les politiciens polonais n'entendent pas encore ce que leur disent les citoyens, sinon on aurait une vraie coalition libérale et conservatrice, et les choses iraient certainement mieux. Mais les passions et les ambitions personnelles sont encore plus fortes que les exigences des citoyens. C'est pour cela qu'on en est arrivé à une coalition exotique qui a vécu six mois, le temps de passer le printemps et l'été avant les échéances de l'automne. Je crois avoir écrit que cette majorité ne durerait pas longtemps. Le résultat est là : à la demande du Premier ministre, le pré-

sident de la République a démis Andrzej Lepper de ses fonctions gouvernementales, ouvrant ainsi une crise au sein de la majorité et au sein même de Samoobrona. On en est revenu au point de départ : sans Samoobrona, il n'y a plus de majorité gouvernementale. Jarosław Kaczyński cherche donc à faire entrer le PSL dans la coalition et veut profiter de la crise au sein de Samoobrona pour débaucher une bonne partie des élus populistes. En effet, ils sont de plus en plus nombreux à ne plus supporter les agissements et les manières de leur chef et voudraient avoir une image plus positive que celle de casseurs per-

manents. Un groupe de dissidents s'est formé au sein de la Diète pour négocier avec le PiS leur maintien dans la majorité, malgré les menaces et le chantage de Lepper qui veut leur faire payer, au sens concret du terme, le prix de leur dissidence. On en est pour l'instant à la recherche d'une majorité gouvernementale stable, mais introuvable. Si d'ici la mi-octobre elle n'est pas trouvée, il y aura des législatives anticipées le 26 novembre, en même temps que le deuxième tour des élections locales et régionales. Il est certain que si on en arrive à s'en remettre à la décision du peuple, le paysage politique polonais va encore changer de visage, mais on pourra aussi dire que le pays aura perdu un an - ce qui est beaucoup quand il y a tant à faire et que l'on connaît l'urgence des besoins. Il n'est toutefois pas sûr du tout que les Polonais élisent une majorité stable. Aucun parti n'aura à lui seul la majorité et on peut craindre que le cirque auquel on a assisté depuis l'automne dernier ne recommence encore une fois, peut-être d'une manière plus exacerbée et avec plus de rancœur - toujours au détriment du pays et de ses citoyens. A n'en pas douter, Jarosław Kaczyński est très fort. Si j'osais, j'utiliserais une expression bien triviale pour qualifier cet homme qui n'a peur de rien, mais je ne veux pas courir le risque de choquer une partie de mes lecteurs. Peut-être que certains vont se douter de ce que je veux dire car le Premier ministre ne manque pas d'attributs et ceux-ci sont là où il faut. Il a en effet osé franchi le Rubicon - en évinçant Lepper du gouvernement. Un limogeage en bonne et due forme. Il a fait ce que tout le monde en Pologne rêvait de faire mais



n'avait jamais osé faire : il s'est opposé ouvertement à Lepper et lui a fait mordre la poussière. Souvenez-vous des ronds de jambes que faisaient autrefois les politiciens autour du leader populiste. Il ne fallait surtout pas le fâcher, être bien avec lui pour ne pas avoir à subir ses colères. Jarosław Kaczyński n'a eu cure de ces craintes et a certainement imaginé avec son frère ce scénario qui a abouti au départ forcé de Lepper du gouvernement. L'encre des signatures de l'accord de coalition n'était pas encore sèche que les Kaczyński savaient déjà qu'on en arriverait là tôt ou tard. Les jumeaux ne sont pas exempts de machiavélisme. En cours de route, ils avaient déjà réussi à marginaliser les nationalistes. Ce sont les populistes qui font maintenant les frais de leur témérité et de leur ténacité. Lepper l'invincible s'est incliné. L'ancien boxeur a été battu par un adversaire plus coriace. Ce départ signe la fin politique du leader populiste car sa crédibilité a été totalement battue en brèche. Il s'est d'abord discrédité lui-même en psalmodiant, comme des mantras, toujours la même chose - rien de constructif pour faire avancer le pays. Et puis il a été mis à la porte. Nul doute que cette estocade annonce le crépuscule politique de celui qui a fait les choux gras des médias polonais pendant plus d'une décennie.

Ciąg dalszy ze str. 3

WYBORY CZY...

Są tu trzy prawdopodobne odpowiedzi. Pierwsza mówi, że Andrzej Lepper ufnął w fakt, iż bez „Samoobrony” nie da się rządzić, próbował w ten sposób wymoczyć ustępstwa budżetowe i nowe stanowiska dla członków swojej partii. Druga hipoteza mówi, że „zrobił już swoje” jako minister i wicepremier (pokazał się jako polityk stateczny i przywrócił zaufanie do Samoobrony na wsi, które odebrał mu wcześniej PiS). Teraz wołał przejść do opozycji. Sprzeciw i protest, to przecież naturalne środowisko „Samoobrony”. Już sama nazwa ugrupowania kłóci się w pewien sposób z rządem, które zakłada pewien konstruktywizm. Nie można się przecież „bronić”, ani „samoobronić” przed własnymi rządami.

I wreszcie trzecia, najbardziej prawdopodobna hipoteza, to przyspieszenie działań przez Andrzeja Leppera, by bronić spójności i dalszego bytu „Samoobrony” przed działaniami PiS. Hipoteza ta zakłada, że Jarosław Kaczyński miał już od dawna pomysł starania się o ową „reorganizację zaplecza rządu”. Kiedy Lepper zorientował się, że jego partia zaczyna się rozłazić, pozostał mu kontratak i uprzedzenie ruchu koalicyjanta. Dlatego też „wyciągnię” posłów z „Samoobrony” w tym momencie poszło PiS-owi z pewnymi oporami i odbywało się w atmosferze chaosu. Być może, za kilka tygodni lub miesięcy proces ten odbyłby się bardziej aksamitnie. Trzeba przypomnieć, że partia →

→ Leppera nie jest spójna ideowo i politycznie. Przypomina raczej związek zawodowy, a jej działacze są bardziej przywiązani do stanowisk niż swojego przewodniczącego. W czasie ubiegłej kadencji, klub poselski „Samoobrony” stopniał pod koniec urzędowania Sejmu do 15 posłów. Lepper mógł się obawiać całkowitej neutralizacji.

Jak na „samoobronę” przystało ma jednak zabezpieczenie. Chodzi o weksle in blanco od 500 tys. zł do miliona, które były podpisywane przez kandydatów na posłów z tej partii. Eksperti prawni są podzieleni co do ich ważności. Na fakt wcześniejszego przygotowywania rozłamu w „Samoobronie” lub liczenia się z taką możliwością przez PiS wskazuje zamówienie przez marszałka Marka Jurka (PiS) ekspertyzy na ten temat, już wiele miesięcy wcześniej. Mówi ona, że weksle nie mają mocy prawnej. Innego zdania jest Lepper, który wyciągnął kwity i pokazuje, że jego byli posłowie zawarli umowę nie z partią, ale ze związkiem zawodowym „Samoobrona” i wystawili weksle za korzystanie z jego symbolu etc. Nowy narodowo - ludowy klub poselski zacznie być może swój start w Sejmie od sporego zadłużenia... Jeśli przyjąć scenariusz zaplanowanej gry PiS wobec posłów „Samoobrony” to nic dziwnego, że spychany do narożnika Lepper mógł wybrać desperacki atak uprzedzający, który zakończył się usunięciem go z rządu.

Ta ostatnia hipoteza wskazywałaby na geniusz Jarosława Kaczyńskiego, który niczym szachista przewidział kilka posunięć do przodu. Uzyskując tylko niewielką przewagę w ubiegłorocznych wyborach, potrafił zapewnić swojej partii dość nieproporcjonalną do niej władzę. Wpuścił do rządu Leppera, by po kilku miesiącach wypuścić go niemal bez butów. Nowa sytuacja jest wręcz wymarzona. LPR i PSL, których wyniki sondażowe są poniżej „kreski”, zostały skazane na przeczekanie tej niewygodnej sytuacji (piłka znajduje się w momencie pisania tego artykułu na boisku ludowców, ale poparcie przez nich przyspieszonych wyborów byłoby zagranem va banque ze strony Waldemara Pawlaka). Sondaże mówią, że perspektywa przyspieszonych wyborów oznacza dla nich przejście do opozycji... pozaparlamentarnej. Z kolei, jakkolwiek perspektywę niezależności stworzonego z uciekinierów „Samoobrony” i Zygmunta Wrzodaka Ruchu Ludowo-Narodowego trudno sobie nawet wyobrazić. Ceną do zapłacenia są tu wyłączne stanowiska (i być może weksle Leppera). Niewykluczone też, że po zbudowaniu większościowego zaplecza (231 posłów), będą je zasilać kolejni nastawieni „dietetycznie” parlamentarzyści. Być może zresztą nie tylko z „Samoobrony” ale i np. z Platformy Obywatelskiej. Dodatkowy komfort dla PiS stwarza niezdecydowanie i słabość opozycji. →



Własnym głosem z Polski

Karol Badziak

Muszę przyznać szczerze, że coraz trudniej mi pisać o współczesnej Polsce. I jeśli kiedyś nastąpi taki moment, że przestanę się kontaktować z moimi odbiorcami, to nie ze złej woli czy starczego lenistwa, lecz po prostu dlatego, iż nie będę umiał precyzyjnie opisać tego, co się naprawdę w moim cudownym Kraju dzieje.

Na ten przykład, przez lata całe trwał u nas podział na postkomunistów i ich przeciwników, a teraz to już nieaktualne, o czym się krótko przekonamy, gdy ujrzymy jak na poziomie gmin czy powiatów, a może i województw zawierają się koalicje do wyborów samorządowych członkowie Partii Demokratycznej (pozostałość po UW), a może i działacze Platformy Obywatelskiej z SLD. W dawnej Polsce, podobnie jak i w niedalekiej przeszłości, też działo się u nas wiele niezrozumiałych rzeczy, ale taki brak zaufania narodu do polityków, jaki występuje obecnie, chyba nigdy nad Wisłą nie miał miejsca. Fatalne gospodarowanie zasobami społecznego zaufania w Polsce znane jest od setek lat, ale teraz ma prawie tak niski poziom jak w komunizmie. Szczególnie w dziedzinie sprawiedliwości, ten deficyt zaufania jest największy, a przecież tylko dzięki niemu bracia Kaczyńscy wygrali ostatnie wybory, obiecując zaprowadzenie na obszarze jednego z krajów środkowej Europy idealne (P)rawo i (S)prawiedliwość. Wcale nie wątpię w to, że zaufany człowiek Kaczyńskich, minister wymiaru sprawiedliwości Ziobro, konsekwentnie i z dużą determinacją stara się realizować program wyborczy PiS-u, ale aktualnie urzędujący sędziowie i prokuratorzy są w większości zwolennikami, lub nawet członkami nieformalnymi, zupełnie innych partii politycznych, czego absolutnie nie ukrywają.

→ SLD się nie liczy, Platforma zaś nie potrafi. Nawet przychylna PO „Gazeta Wyborcza”, piórem swojego zastępcy red. nac. - Pacewicza, powątpiewa w tę partię i w fakt, że w ogóle jest w stanie coś zaproponować. Zapowiedź manifestacji ulicznych Platformy w październiku jest przyjmowana z uśmiechem. Jakoś nikt nie wyobraża sobie posta Śpiewaka na czele pochodu, czy Gronkiewicz-Waltz w roli Marianny na barykadzie... Najgroźniejszą partią opozycji będzie w tej chwili „Samoobrona” i jej rozdrażniony szef A. Lepper. PiS ma jednak kilka środków dyscyplinujących - od „kwitów” na wielu działaczy tej partii, po np. zakaz kandydowania w wyborach osób skazanych sądowo. Rok po wyborach PiS ma oczyszczone pole działania. Gospodarka ma się dobrze, a nawet bardzo dobrze. Rozpoczęto szereg reform strukturalnych. Jeśli uda się je zrealizować i nie nastąpią nieprzewidziane okoliczności, za 3 lata PiS będzie mógł liczyć nawet na powtórkę sukcesu wyborczego. Jeśli plan się powiedzie, jak mówią Francuzi - „chapeau bas” przed Kaczyńskimi... Jeśli nie, będzie to bardziej pasował cytat z Wyspiańskiego - „miałeś chamię złoty róg, miałeś czapkę z piór...”

Bohdan Usowicz

A że nie ponosi mnie fantazja, ani przesadna wyobraźnia w tej materii, to świadczy o tym obecny proces przed Sądem Garnizonowym w Warszawie, czterech stalinowskich oprawców - oficerów śledczych, którzy dostarczyli ówczesnemu Sądowi Wojskowemu sprokurowane materiały, dzięki czemu gen. Tataro skazano na dożywocie, a Kuropieskę i Mossora na kary długoletniego więzienia. Dzisiejszy Sąd Garnizonowy, funkcjonujący w III RP nie zezwolił na podanie do publicznej wiadomości nazwisk tych zbrodniarzy i w ten sposób ja też nie mogę ich przekazać w pełnym brzmieniu. A są to Marian P., Kazimierz T., Zbigniew K. oraz Czesław S. A jeśli więc już o sprawiedliwości, nie tylko społecznej, dziś mowa, to właśnie w ramach transformacji ustrojowej niewiele się tu zmieniło, no może wyroki dla kryminalistów są łagodniejsze. Natomiast ofiary systemu komunistycznego, które mu się politycznie przeciwstawiły, żyją przeważnie nadal w biedzie, oczywiście z małymi wyjątkami, takimi jak Adam M. Najbardziej spektakularnym przykładem takiej ofiary byłego systemu, który odszedł w siną dal jest Anna Walentynowicz, której sytuacja materialna niewiele różni się od tej, w jakiej żyła w PRL.

W ub. r. sąd (wiadomo, niezależny od braci K.) odmówił jej 120 tys. zł. odszkodowania za represje jakich doznała w przodującym ustroju z chwilą, kiedy jej się ten ustrój przestał podobać. Co prawda, postkomunistyczny premier Belka zaproponował jej w swoim czasie emeryturę specjalną, ale Anna W. uniosła się honorem i odmówiła. Dawniej, nawet wśród mężczyzn było w Polsce dużo ludzi honoru. No cóż, takie życie, że z różnymi sprawami, problemami, zjawiskami potrafią sobie moi rodacy jakoś radzić, a ze sprawiedliwością i to w przeróżnych dziedzinach, jakoś nam nie wychodzi. Czyż jest to bowiem sprawiedliwe, że armia przesładowców z czasów PRL posiada renty i emerytury pięciokrotnie, a nawet dziesięciokrotnie wyższe niż ludzie, których przesładowali? Byli funkcjonariusze SB żyją sobie dziś na emeryturach jak ludzie zamożni, wielu ma piękne posiadłości, jeżdżą kilka razy w roku na wyspy i to nie tylko Kanaryjskie a ci, nad którymi się znęcali, wybijali im zęby, wrywali paznokcie, łamali ręce, gwałcili, żyją nadal w biedzie. Jedynie żołnierze niepodległościowego podziemia mają przyznany dodatek kombatancki, ale gdzie im tam do wysokich emerytur, choćby takiego komendanta obozu w Świętochłowicach - Salomona Morela, czy gen. Kiszczaka.

Dokończenie na str. 12



* *Kronika polonijna* * Od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

JUBILEUSZ 60-LECIA WICEPROWINCJI POLSKIEJ MISJONARZY OBLATÓW MARYI NIEPOKALANEJ WE FRANCJI, BELGII I LUKSEMBURGU

1 6 września na terenie obłackiej posiadłości w Vaudricourt odbyły się uroczystości Jubileuszowe 60-lecia Wiceprovincji Polskiej Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej we Francji, Belgii i Luksemburgu, w których uczestniczyło ok. 800 osób z Francji, Polski, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Belgii, Szwajcarii, Kamerunu i Kanady.

Po liturgii słowa prowadzonej przez o. prowincjała Jana Domańskiego nastąpiło uroczyste powitanie przybyłych gości. Następnie Agata Judycka odczytała list skierowany do misjonarzy oblatów od prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który m. in. napisał: - *Jako Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej pragnę w tym uroczystym dniu wyrazić swój głęboki szacunek i serdecznie podziękować wszystkim członkom zgromadzenia, którzy przez cały ten czas aż po dziś dzień otaczali i nadal otaczają opieką duchową i materialną Polaków we Francji, w Belgii*



i w Luksemburgu. Nasz wielki rodak, Ojciec Święty Jan Paweł II wielokrotnie zwracał uwagę, że miarą dojrzałości chrześcijan jest gotowość do pracy misyjnej. Wasze Zgromadzenie, działające w kilkudziesięciu krajach na różnych kontynentach, może w tym względzie świecić przykładem. Listy gratulacyjne i życzenia dla uczestników jubileuszu przysłali także m.in. Zenon kard. Grocholewski z Watykanu (.../ Wyrażam też nadzieję, że Misjonarze Oblaci będą wierni powołaniu misjonarskiemu św. Eugeniusza de Mazenod i będą traktowali pracę duszpasterską w polskich parafiach i stacjach misyjnych we wspomnianych krajach, jako nadzwyczajne i specyficzne realizowanie ideału zgromadzenia: „Posłał mnie Pan, by głosić Dobrą Nowinę ubogim”. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż polonijne parafie i stacje misyjne stały się opatrnościowo polem misyjnym, ponieważ „emigrant” był i jest tym „ewangelicznym ubogim” (.../), nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk, metropolita krakowski Stanisław kard. Dziwisz, były prezydent RP Ryszard Kaczorowski, marszałek Sejmu RP Marek Jurek, były prezes Rady Ministrów Kazimierz Marcinkiewicz, ambasador RP we Francji Jan Tombiński, ambasador RP w Belgii Iwo Byczewski, ambasador RP w Holandii Jan Michałowski, konsul generalny RP w Strasbourgu Piotr Szymonowski, konsul Monika Białecka z Paryża, poseł do Parlamentu Europejskiego Bogusław Rogalski, dyrektor Biura Polonijnego Kancelarii Senatu Artur Kozłowski, dyrektor TV Polonia Antoni Bartkiewicz.

W obchodach jubileuszowych uczestniczyli m. in.: abp Szczepan Wesoły z Rzymu, bp Eugeniusz Juretzko z Kamerunu, bp Jean-Paul Jaeger z Arras, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. inf. Stanisław Jeż, o. prowincjał Teodor Jochem, rektor PMK w Belgii o. Ryszard Sztylka, o. prowincjał francuski Bernard Dullier, senator prof. Ryszard Bender, senator prof. Dariusz Górecki, minister Jerzy Drożdż z Polskiego Przedstawicielstwa przy Unii Europejskiej, konsul generalny Wanda Kalińska z Lille, konsul generalny Elwira Kucharska z Brukseli, konsul Ryszard Białacki z Luksemburga, wiceprezydent Rady Regionu Pas-de-Calais Jean-Marie Krajewski, gen. Julian Maj z Kwatery Głównej NATO oraz liczna grupa działaczy polonijnych, dziennikarzy, publicystów i przyjaciół misjonarzy oblatów.

Wygłoszono kilka referatów i okolicznościowych przemówień. Jako pierwszy, głos zabrał abp Szczepan Wesoły. Po nim przemawiali: o. Bernard Dullier, o. prowincjał Teodor Jochem z Polski, siostra Mariola (służebniczka śląska), Edward Papalski (honorowy prezes KSMP), Ryszard Kowalski (były wychowanek Internatu św. Kazimierza).

Następnie prowincjał o. Jan Domański wręczył jubileuszowe medale i dyplomy za wieloletnią współpracę z Wiceprovincją Polską Misjonarzy Oblatów. Medal Jubileuszowy otrzymali: o. Janusz Błażej, o. Alojzy Sojka, Lucy Ditte-Adam, Hugues Cecchy, Kazimierz Szaleniec, Zygmunt Guenther, Guy Eliat, Jean-Claude Kasprovicz, Katarzyna Pawlik-Augu-

styniak, Maria Krukowska, Janina i Czesław Urbańscy, Jean-Marie Krajewski, Michał Kwiatkowski, Edward Papalski, Artur Majka, Patrick Yschar, Zygmunt Żak oraz Siostry Służebniczki Śląskie i Polska Misja Katolicka we Francji. Dyplomy otrzymało też 19 polskich parafii z Francji i krajów Beneluksu, Stowarzyszenie Byłych Uczniów Internatu św. Kazimierza, Ośrodek Wypoczynkowy „Stella Maris” i redakcja miesięcznika „Niepokalana”. Srebrnym medalem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” odznaczony został o. Józef Kuroczycki, a w imieniu Zarządu Krajowego wręczyła go konsul generalna z Lille, Wanda Kalińska.

Na zakończenie uroczystości głos zabrał senator Ryszard Bender i przekazał okolicznościową plakietkę Senatowi RP o. Janowi Domańskiemu.

Dokończenie na str. 22

Dokończenie ze str. 11

Własnym głosem z Polski

Komendant obozu w Łambinowicach odpowiedzialny za zamordowanie 6 tys. osób pobierał do końca życia rentę w wysokości 6 tys. zł., (czyli za każdego trupa 1 zł) miesięcznie. Co prawda, 14 lat temu Sejm RP przyjął ustawę, która odbierała emerytury funkcjonariuszom UB i SB, lecz Lech Wałęsa jako prezydent ją zawetował. Teraz tłumaczy się, że jej nie czytał, zaufał tylko swoim doradcom i to oni są moralnie odpowiedzialni za ten czyn.

A jeśli dziś, wyłącznie o sprawiedliwości tu się rozpisyję, to uważam, że kary dla oprawców są ważne, gdyż ostrzegają potencjalnych sprawców przed naśladownictwem w czynieniu zła, ale ważniejsze jest w imię sprawiedliwości niesienie pomocy poszkodowanym przez nich, którym powinno się zapewnić odszkodowania za represje jakie ponieśli w PRL. Niestety gorzka prawda jest taka, że zadośćuczynienie ofiarom komunizmu nadal nie jest na takim poziomie na jakim być powinno. Mam nadzieję, że posłowie i senatorowie aktualnej koalicji rządzącej, niebawem się tym zajmą. To nie jest sprawa wyłącznie materialna, to jest sprawa polskiego honoru.

ROK POWOŁANIA PAŃSKIEGO



**POLSKIE ZJEDNOCZENIE
KATOLICKIE**
dekanat północnej francji
i ZWIĄZEK
MEŻÓW KATOLICKICH

zapraszają

**w poniedziałek 16 października
na spotkanie modlitewne
w kościele Notre Dame de Grâce
w Liévin**

**15⁰⁰ - Adoracja Najśw. Sakramentu (różaniec
i okazja do spowiedzi św...);**

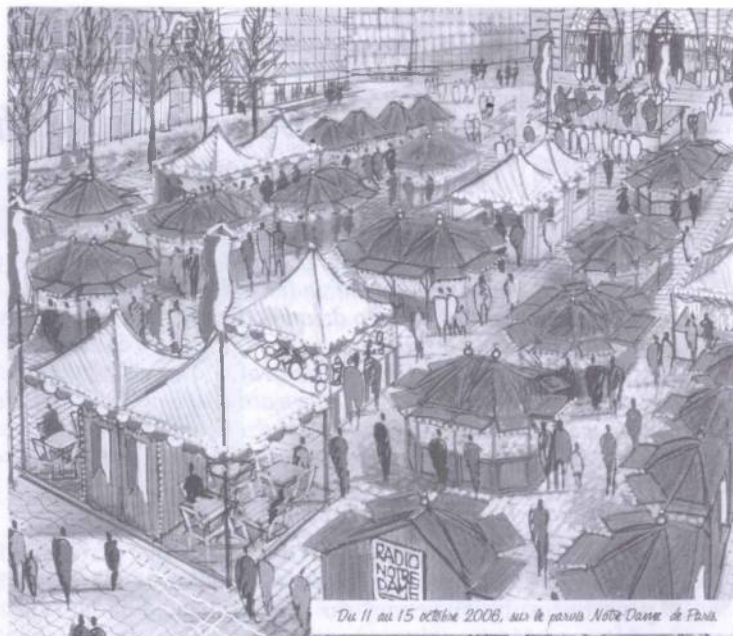
**16⁰⁰ - «Powołanie w Kościele» - Słowa Jana
Pawła II (modlitwy i medytacje przygotowane
przez Związek Meżów Katolickich);**

17:00: Msza święta koncelebrowana;

18:00: Poczestunek w sali parafialnej.

**RADIO
NOTRE
DAME
100.7**

25 ANS



Du 11 au 15 octobre 2006, sur le parvis Notre-Dame de Paris.

**Du mercredi 11 au dimanche 15 octobre 2006 sur le parvis Notre-Dame,
place Jean-Paul II, de 11h à 19h.**

- L'équipe de la radio sera heureuse de vous accueillir au coeur d'un village médiéval pour revivre avec vous ces 25 années exceptionnelles.
- Des programmes spéciaux seront diffusés en direct toute la journée depuis le parvis.
- Une messe solennelle, retransmise en direct, sera célébrée le 14 octobre à 10 heures en la Cathédrale Notre Dame de Paris présidée par Monseigneur André Vingt-Trois.

entrée libre

Venez nombreux !



Polska - Francja - Świat

Gdy w latach 90-tych, stowarzyszenie o nazwie „Małopolskie Forum Współpracy z Zagranicą”, mieszczące się w Tarnowie wystąpiło z inicjatywą zorganizowania dorocznego spotkania dziennikarzy polonijnych środków masowego przekazu, właściwie nikt nie wierzył w powodzenie przedsięwzięcia.

Warszawa bardzo sceptycznie podchodziła do projektu, uważając, że Tarnów - miasto leżące z dala od głównych szlaków politycznych, nie poddało realizacji imprezy, że zabraknie mu na nią odwagi oraz środków ludzkich i finansowych. Prezes Małopolskiego Forum Współpracy z Zagranicą - Stanisław Lis, od dawna zaprzyjaźniony z dziennikarzami na całym świecie, uparł się jednak i postawił na swoim. I dzięki jego osobistej energii i zaangażowaniu wspomagającego go biura organizacyjnego, do 1993 roku na jesieni przyjechało do Polski około 200 dziennikarzy z całego świata. Reprezentowali oni media Europy wschodniej, krajów należących dzisiaj do Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych, Kanady a nawet odległej Australii.

Początkowo dziennikarskie zjazdy odbywały się w Tarnowie, potem organizatorzy wpadli na pomysł wciągnięcia do współpracy polskich województw. I w 1999 r., Światowe Forum Mediów polonijnych stało się forum wędrownym. Polonusom pokazano Małopolskę, Podkarpacie, województwa łódzkie, świętokrzyskie, lubelskie, pomorskie i śląskie. Współgospodarzem tegorocznego, XIV Forum, na które zjechało 150 polskich dziennikarzy z 29 krajów świata był jeden z najpiękniejszych regionów Polski - województwo warmińsko-mazurskie.

Warmia i Mazury to nie tylko piękne lasy i czyste jeziora, a więc cudowne miejsce na udane wakacje. To także jeden z europejskich regionów o największym potencjale rozwoju. Dziennikarze biorący udział w forum dowiedzieli się wiele ciekawych rzeczy na ten temat. Dowiedzieli się na przykład, że na zlecenie Komisji Europejskiej, spośród 253 regionów europejskich wybrano w ubiegłym roku 34 regiony rokujące najwięcej nadziei na lata 2007 - 2013 i że na liście tej, znalazło się 14 polskich

regionów, a wśród nich na pierwszym miejscu Warmia i Mazury. Mało jest regionów w Unii Europejskiej, które mogą się pochwalić pełnym wykorzystaniem funduszy strukturalnych. Warmia i Mazury do nich należą. Do władz wojewódzkich wpłynęły wnioski z zapotrzebowaniem na środki o 10 razy większe niż te, które były do dyspozycji. Było więc z czego wybierać. Postawiono na inwestycje, które z jednej strony gwarantowały podniesienie konkurencyjności regionu, a z drugiej wzrost jego atrakcyjności dla rdzennych mieszkańców. Pamiętano o planach kluczowych, takich jak inwestowanie w drogi i infrastrukturę i choć wiele jest jeszcze do zrobienia w tej dziedzinie, nie zapomniano o obszarach najuboższych, najbardziej zdegradowanych. Władze województwa zrobiły także wszystko, aby region otrzymał jak największą pulę na inwestycje na lata 2007-2013. Środki mają zostać zainwestowane w turystykę, infrastrukturę społeczną, restrukturyzację i rewitalizację miast, infrastrukturę transportową, regionalną i lokalną, środowisko przyrodnicze i infrastrukturę społeczeństwa informacyjnego.

Od początku swego istnienia, samorząd województwa rozwija współpracę zagraniczną. Ma umowę z regionami Valle d'Aosta we Włoszech, Cotes d'Armor we Francji, Halland w Szwecji, a także ze swym najbliższym sąsiadem Obwodem Kaliningradzkim. Współpracuje także ze słowackim województwem bańsko-bystrzyckim, duńskim powiatem Bornholm, ukraińskim obwodem Równińskim oraz hiszpańskim, autonomicznym regionem La Rioja.

Od maja 2004 roku, czyli od czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, punkt ciężkości współpracy zagranicznej Warmii i Mazur przenoszony jest stopniowo na wschód. Systematycznie poszerzane są kontakty z Obwodem Kaliningradzkim i Ukrainą. Północna granica województwa warmińsko-mazurskiego jest przecież zewnętrzna granicą Unii Europejskiej z Federacją Rosyjską. To obecnie najważniejszy atut regionu w kontaktach międzynarodowych. Postępy, jakie region Warmii i Mazur zrobił w ostatnich dwóch latach są imponujące. I proszę mi wierzyć, widać je na każdym kroku.

Anna Rzeczycka-Dyndał



Prawo na co dzień

Rafał Ryszka

Uzyskanie obywatelstwa francuskiego w drodze naturalizacji i deklaracji

Moja córka przebywa we Francji od trzech lat. Głównie żeby nauczyć się dobrze języka francuskiego. Wybrała ten kraj, ponieważ jej pradziadek i dziadek pracowali przed i po wojnie we francuskich kopalniach. Ponadto dziadek córki w czasie wojny wstąpił do polskiego wojska formowanego na terenie Francji. Jednak po kapitulacji Francji został schwytany przez Niemców i całą wojnę przeżywał w niewoli. Z tego tytułu Francja wypłacała mu dodatek do emerytury. Z prywatnych powodów dziadek wrócił do Polski zostawiając we Francji swoją matkę i rodzeństwo. Córka od małego nasłuchiwała się opowieści o tym kraju i jest nim zafascynowana. Obecnie jest osobą dorosłą i chciałaby uzyskać obywatelstwo francuskie by móc założyć rodzinę i spokojnie tutaj żyć. Czy ma szansę uzyskać obywatelstwo?

Obywatelstwo najczęściej jest rozumiane jako przynależność prawna osoby fizycznej do danego państwa, która pociąga ze sobą podleganie prawom i obowiązkom kraju, którego obywatelstwo się posiada. Obywatelstwo jest wyznaczane z mocy prawa na jeden z dwóch sposobów:

Tzw. prawo ziemi (*ius soli*) - dziecko uzyskuje obywatelstwo państwa, na terytorium którego się urodziło; tzw. prawo krwi (*ius sanguinis*) - dziecko nabywa to samo obywatelstwo, co jego rodzice.

Obywatelstwo można również uzyskać po spełnieniu wymogów ustanowionych przez państwo, np. przebywanie na terenie jakiegoś kraju przez kilka lat, dobra znajomość języka, kultury, historii kraju itp.

Jeśli chodzi o córkę Czytelniczki, to można wyróżnić dwie możliwości uzyskania przez nią obywatelstwa francuskiego:

- przez naturalizację
- w drodze małżeństwa

Osoby chcące uzyskać obywatelstwo francuskie w procesie naturalizacji muszą wykazać wystarczającą asymilację ze wspólnotą francuską, wyrażaną przede wszystkim przez znajomość języka francuskiego oraz praw i obowiązków wynikających z obywatelstwa francuskiego. Warunek znajomości języka francuskiego nie jest stosowany wobec uchodźców politycznych i „apartydów” posiadających stałe miejsce zamieszkania we Francji od przynajmniej 15 lat i mających więcej niż 70 lat.

Onaturalizację może starać się każdy cudzoziemiec, który osiągnął pełnoletność z wyjątkiem osób, które: podlegały ekspulsji z terytorium lub mają zakaz wstępu na terytorium francuskie; ich pobyt we Francji jest nielegalny; zostały skazane prawomocnym wyrokiem za popełnienie przestępstw stanowiących zamach na podstawowe interesy państwa lub za akt terrorystyczny; zostały skazane prawomocnym wyrokiem na karę bezwarunkowego pozbawienia wolności do lat sześciu i więcej.

Cudzoziemiec musi wykazać stałe zamieszkanie we Francji w czasie poprzedzającym złożenie prośby o naturalizację przez okres pięciu lat. Wymóg pięciu lat

może być skrócony do lat dwóch w przypadku, kiedy osoba starająca się o naturalizację ukończyła z sukcesem dwa lata studiów wyższych lub, jeśli posiada zdolności, które mogą być ważne dla Francji. Obowiązek wykazania stałego zamieszkania we Francji w okresie pięciu lat lub krótszym jest zniesiony w stosunku do: niepełnoletnich cudzoziemców, których jeden z rodziców uzyskał obywatelstwo francuskie; małżonka lub pełnoletniego dziecka osoby, która uzyskała obywatelstwo francuskie; osoby, która odbyła służbę wojskową w wojsku francuskim; obywatela państwa podległego w jakikolwiek sposób Francji; osoby posiadającej status uchodźcy; osoby będącej obywatelem państwa, w którym jednym z języków oficjalnych jest język francuski, będący również jej językiem macierzystym lub, jeśli osoba zainteresowana uczęszczała do szkoły francuskiej przez minimalny okres pięciu lat; osoby szczególnie zasłużonej dla Francji lub, której naturalizacja stanowi szczególnie wartościową dla Francji.

Osoba zainteresowana uzyskaniem obywatelstwa francuskiego powinna zwrócić się do prefektury właściwej jej miejscu zamieszkania, bądź do prefektury policji w Paryżu lub do konsulatu francuskiego za granicą. Odpowiednie organa administracji sprawdzają asymilację petenta w społeczeństwie francuskim i jego znajomość języka francuskiego. Co do zasady odpowiedź na prośbę o naturalizację powinna zostać udzielona zainteresowanemu po upływie 18 miesięcy od chwili złożenia dokumentów. Okres ten może zostać przedłużony wyjątkowo o trzy miesiące w oparciu o uzasadnioną decyzję organów administracji.



Głos wokół sportu

Boğdan Usowicz

⊕ 8 kolejka ekstraklasy. Górnik Zabrze-Cracovia 5:1, Wisła Kraków-Widzew 2:0, Kolporter Korona Kielce-Legia 3:1, Wisła Płock-Odra 1:1, Arka-Zagłębie Lubin 3:0, Pogoń-Górnik Łęczna 3:0, Lech-GKS BOT 1:1, ŁKS-Groclin 1:1. W tabeli prowadzi Belchatów 18 pkt, przed Wisłą - 16, Kolporterem, ŁKS oraz Legią.



Drugim sposobem nabycia obywatelstwa francuskiego jest jego uzyskanie w efekcie poślubienia obywatela Francji. Jest to nabycie obywatelstwa w drodze deklaracji. Ustawa z 24 lipca 2006 r. wydłużyła z dwóch do czterech lat okres od zawarcia małżeństwa, po jakim małżonek - cudzoziemiec może się starać o uzyskanie obywatelstwa francuskiego pod warunkiem, że po upływie tego okresu małżonkowie żyją razem i że współmałżonek zachował obywatelstwo francuskie.

Okres czterech lat jest przedłużony do pięciu jeśli w chwili składania deklaracji małżonek - cudzoziemiec nie jest w stanie wykazać nieprzerwanego zamieszkania we Francji przez okres trzech lat od zawarcia małżeństwa. Poza tym małżonek musi wykazać się dostateczną znajomością języka francuskiego.

Osoby chcące uzyskać obywatelstwo francuskie w drodze deklaracji powinny się zwrócić do sądu właściwego miejscu zamieszkania, a jeśli mieszkają za granicą, do konsulatu Francji.

Po złożeniu wymaganych dokumentów organy administracji dysponują okresem jednego roku na dokonanie rejestracji i okresem sześciu miesięcy na sprawdzenie, czy zachowana jest wspólnota małżeńska i aby ocenić asymilację małżonka w społeczeństwie francuskim. Jeśli jest to konieczne może zostać zarządzona dodatkowa ankieta, co wydłuża tym samym czas uzyskania obywatelstwa.

⊕ Trwa kryzys w Legii Warszawa, która przegrała kolejny mecz ligowy. Wcześniej odpadła w Pucharze Polski z III-ligową Stalą Sanok. Z zespołu wyrzucono Włodarczyka i Gottwalda. Wstrzymano wypłatę premii. Szefostwo klubu zostawiło na stanowisku trenera Wdowczyka, który jest w konflikcie z piłkarzami.

⊕ Polacy za granicą: Rozstrzelał się Rasiak, który zdobył bramki w wygranym meczu swojego FC Southampton z Burnley 3:2. Rasiak zostanie powołany do kadry na mecze z Portugalią i Kazachstanem. W derbach Glas- ➔➔



Polacy we Francji

Madame Danuta Collin nous a quittés

Madame Danuta Collin nous a quittés. Elle était Présidente de l' Association Culturelle Franco-Polonaise-ACFP de Lyon-Villeurbanne, dont elle célébrait cette année le cinquantième anniversaire. Pour toute une vie d'engagement associatif franco-polonais la médaille d'or de la République de Pologne lui est décernée. A son palmarès elle possède également d'autres distinctions. La palette de ses activités a toujours



été très large. Sa carrière, les traductions, l'accompagnement de projets de développement économique franco-polonais dès les années 1970, la culture, le folklore, l'action sociale à travers notamment l'aide aux adoptions. Énergique, déterminée mais aussi pleine de compassion et de tendresse pour chacun, aussi à l'aise auprès des personnalités que des plus humbles, Danuta Collin laisse le souvenir d'une femme d'action et de dévouement aux autres, infatigable, toujours en mouvement. Seul un méchant cancer a réussi à la terrasser, mais au terme d'une lutte farouche de huit longues années.

ADORUJĄC MATKĘ BOŻĄ FATIMSKĄ

Skupione twarze, rozświetlone blaskiem lampionów, które wznoszą się przy każdym „Ave Maria”, śpiewanym radośnie, pełnym głosem, ze szczerego serca. A może również jakimś wewnętrzny światłem?

Bo oto przychodzimy do Ciebie, Matko, jak każdego 13-go (od maja do października), aby Cię uczcić, zgiąć kolana przed niewielką figurą w skromnej kaplicy, od czterech już prawie lat parafii polskiej pod wezwaniem Matki Bożej Fatimskiej. Modlimy się wraz z gośćmi - pielgrzymami z innych parafii paryskich. Pod czujnym okiem gospodarza naszej wspólnoty, księdza proboszcza Józefa Boddzonego, entuzjasty w swoim posłannictwie kapłańskim, nie szczędzącym czasu i energii, dzięki czemu młoda nasza parafia rozrasta się, przyciąga rodaków, pulsuje życiem. Przykładem coraz większa liczba dzieci uczęszczających na katechezę, prężnie działająca grupa wokalnoinstrumentalna, w skład której wchodzi zdolni, utalentowani młodzi ludzie. To dzięki ich wysiłkom każda Msza św. zyskuje dodatkową oprawę. Działa od niedawna biblioteka, ze skromnym wprowadzie księgozbiorem, ale jest potrzebna i dobrze spełnia swoją rolę „łącznika” z ojczyznym słowem pisany. Funkcjonuje sklepik z prasą polską, pamiątkami, a na zapleczu kaplicy skromny barek, gdzie można po Mszy św. spotkać znajomych, pogawędzić, skosztować domowego sernika.

Wróćmy jednak do 13-ego. Data ta kojarzy się nam, Polakom, raczej



boleśnie. Pamiętny dla starszych wrzesień 1939 r., ponury grudzień 1981, ze stanem wojennym i inny 13-ty, majowy dzień roku 1983, dzień tragedii dla całego świata chrześcijańskiego. Wtedy to, jedynie dzięki cudownej interwencji Matki Bożej nie utraciliśmy przedwcześnie naszego umiłowanego, najwyższego Pasterza. Boska

ręka zmieniła trajektorię kuli zamachowca, a wraz z nią oblicze Kościoła katolickiego. Odszedł od nas wiele lat później, wcześniej ofiarowawszy, właśnie Matce Bożej Fatimskiej kulę wyjętą z umęczonego ciała. Odszedł, a my zostaliśmy - osieroceni. Wszyscyśmy gorzko płakali, ale wierzę głęboko, że On tam z góry patrzy na nas i uśmiecha się dobrotliwie, słuchając naszych modlitw wznoszonych do Tej, którą całe swoje życie darzył szczególnym uwielbieniem „Totus Tuus”.

Adorując Matkę Bożą z Fatimy, uczestnicząc w nabożeństwie ku Jej czci, odmawiając różaniec, wypraszamy łaskę tak nam potrzebną! Tu, zagranicą, jakby szczególnie. Bo to tutaj, gdzie zwariowane tempo życia, gdzie pozorna łatwość zdobycia dóbr doczesnych, wszechobecny blichtr, obfitość kolorów, wieczny hałas; w którymś momencie łatwo zatracić się, pogubić. Szczególnie ludziom młodym, wrażliwym. I wtedy przestajemy dostrzegać to, co ważne w życiu każdego człowieka, a chrześcijanina zwłaszcza. Niełatwo jest oprzeć się pokusom - „to takie ludzkie”, ma się ochotę powiedzieć. Ale dlaczego „ludzkie” musi oznaczać w podtekście małe, złe, niesprawiedliwe, wyrachowane, obłudne, krzywdzące innych? Przecież nie tego uczy nas Kościół, nie o tym mówi Pismo Święte, nie takich chce nas widzieć najlepsza, najcierpliwsza z Matek. Nie zawieźmy Jej. „Przyjdźcie do mnie Moje dzieci”. 13-ego każdego miesiąca o godzinie 20-iej w parafii Matki Bożej Fatimskiej 29, rue de Belleville (metro Belleville) spotkać można tych, którzy odpowiadają na to wezwanie.

→ gow Celtici pokonał Rangersów 2:0. Dobrze bronili Boruc. Żurawski wszedł na boisko dopiero w 78 min. Sosin zdobył gola na 1:0 w derbach Appollonu z Aris. Sosin, który jest królem strzelców ligi cypryjskiej otrzymał ostatnio ofertę gry w ŁKS Łódź.

☉ Po kryzysie politycznym na Węgrzech i piłkarskiej aferze korupcyjnej we Włoszech wzrosły szanse Polski i Ukrainy na organizację piłkarskich Mistrzostw Europy 2012. Węgry kandydują wspólnie z Chorwacją.

☉ Wisła Kraków na 100-lecie istnienia klubu

pokonała 2:0 zdobywcę Super Pucharu hiszpańską Sewillę. Obchody zakłóciła dymisja trenera Petrescu, którego zastąpił Serb Okuka (niegdyś trener Legii). Kibice na znak protestu przez pierwszą połowę meczu wstrzymali się od dopingu. Zgrzytem zakończył się także przedmecz drużyny kibiców z weteranami Wisły. Kibice zeszli z boiska, kiedy na murawę miał wejść Zdzisław Kapka, niegdyś znany piłkarz, a obecnie działacz Wisły. Powodem incydentu był fakt ujawnienia kilka lat temu, że Kapka był agentem SB.

☉ GP Polski w Bydgoszczy zdobył Duńczyk Pedersen, przed Hancockiem z USA i Tomaszem Gollobem. Zawody w Polsce nie zmieniły już klasyfikacji, a mistrzem świata i tak został Australijczyk Crump.

☉ W mistrzostwach świata wyścigów motocyklowych GP wystartuje w klasie 125 cm pierwszy Polak. Jest nim 17-letni Andrzej Chmielewski, który zaczynał od kartingu. Od kilku sezonów Polak trenuje w Hiszpanii.



Polacy we Francji by modlić się śpiewem

Joanna Gołębiowska

Do grupy animującej niedzielne msze święte o 19.30, w kościele polskim w Paryżu* może dołączyć każdy.

Schola liczy w chwili obecnej kilkanaście osób. Trudno dokładnie określić tę liczbę, gdyż co rusz, odchodzą z niej i dochodzą do grupy nowe osoby. Wiek nie gra tu roli, choć zwykle nazywać się ją młodzieżową. Spotykają się trzy razy w tygodniu: w czwartki na modlitwie o 20.30 i na próbach: w sobotę o 19.30 i w niedzielę o 18.00.

Moja przygoda, tak to chyba mogę nazwać, zaczęła się ponad rok temu i to, o dziwo, nie w Paryżu ale w Bretanii. Tam właśnie poznałam Anię Polaczek, osobę, która jest duchowym przewodnikiem chóru. Tak naprawdę, bez jej inicjatywy, ta animacja nie istniałaby. Anka, ma w sobie charyzmę i niezachwianą ciepłowość. Kilkanaście razy, jeśli nie kilkadziesiąt w ciągu roku, uczy nowo przybyłych tych samych pieśni. Bo należy nadmienić, że poza Krzysztofem, jest to jedyna osoba w chórze, grająca na gitarze.

W chórze wyróżnia się też Remik, grający na bębnach i dwie dziewczyny, grające na skrzypcach. Rzadko bywają, więc proszę wybaczyć, że nie zapamiętałam ich imion. Poza tym w skład chóru wchodzi różnego pokroju. Są w nim studenci, osoby pracujące, znajdziemy też kilkoro urodzonych i wychowanych we Francji.

Wielu z nich przychodzi po to, by modlić się śpiewem. Bo jak

modlitwą jest to, że w tym zabieganym życiu, każdy z nas znajduje czas, by zatrzymać się na chwilę i zwyczajnie ze sobą być. Okazuje się bowiem, że najcenniejsze co możemy dać dru-



giemu człowiekowi to nasz czas. I nieważne, że są tacy, którzy jak ja, nie umieją śpiewać (korzystając z okazji ciepło pozdrawiam koleżankę ze scholi, która na ostatniej próbie demonstracyjnie zatykała ucho, by nie słyszeć jak śpiewam), nieważne, że są tacy, którzy bywają na spotkaniach dwa razy do roku i tacy, którzy trwają w swej obecności, bo w danej chwili nie mają nic ciekawszego do zrobienia. Ważne, że jesteśmy, tu i teraz, razem.

* Kościół polski - 263 bis, rue St-Honoré, Paris (metro Concorde, tel. 01 55 35 32 28)



mawia Ania: - „kto śpiewa - dwa razy się modli, kto fałszuje - modli się trzy razy”. Warto zaznaczyć, że każda próba scholi zaczyna się modlitwą i tak też się kończy. I wydawałoby się, że taki powinien być cel tych spotkań. Pamiętam, że pierwszy raz, przyszłam na taką próbę po to, by „pomodlić się inaczej”. A jednak... Są tacy, którzy przychodzą, by pośpiewać (ci zazwyczaj uważają się za muzykalnie uzdolnionych), tacy którzy szukają kontaktu z innymi (bo są w obcym państwie, a najłatwiej odnaleźć się w Kościele) i tacy, którzy nie mają pracy bądź mieszkania (tutaj niezawodna siostra Aldona, zawsze znajdzie jakieś rozwiązanie). Bo wspomnieć trzeba, że poza duchowym przewodnictwem wyżej wspomnianej Ani, pieczę nad grupą sprawuje siostra Aldona i ks. Marcin Pyza. Do niedawna jeszcze opiekunem duchowym grupy był ks. Andrzej, który teraz służy w innej parafii na północy Francji. I myślę, że w tym miejscu, podziękowania należą się księdzu Marcinowi, przede wszystkim za to, że ma dla nas czas i podjął się trudnej drogi, jaką jest opieka nad nami.

Z mojego punktu widzenia, najważniejsze w tej grupie, poza

**Studium Filozoficzno - Etyczno - Społeczne
im. Jana Pawła II w Paryżu**

oraz

**Katedra Filozofii Boga Wydziału Filozofii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
im. Jana Pawła II w Lublinie**

organizują w dniach 13-14 października 2006

Symposium poświęcone

myśli filozoficznej Jana Pawła II

połączone z inauguracją roku akademickiego 2006-2007

PROGRAM SYMPOZJUM:

13 października 2006:

- godz. 19.30 - Msza św.; - godz. 20.30 - prof. dr hab. W. Dłubacz (KUL Lublin) „Karol Wojtyła jako uczonek” (wykład inauguracyjny); godz. 21.30 - film (wywiady Małgorzaty Antoszewskiej dla telewizji francuskiej KTO na temat Karola Wojtyły - Jana Pawła II); godz. 22.00 - aperitif.

14 października 2006:

godz. 10.00 - ks. dr W. Szubert (PMK Paryż) „Jana Pawła II krytyka liberalizmu w ujęciu P. Portier'a”; godz. 11.00 - dr K. Krajewski (KUL Lublin) „Karola Wojtyły - Jana Pawła II wizja małżeństwa i rodziny jako fundamentu życia społecznego i kulturalnego”; godz. 12.00 - dyskusja.

Miejsce konferencji:

**Ośrodek PMK im. Anny Frąckowiak, 20 rue Marsoulan
75012 Paris, metro: Nation.**

Wstęp wolny

Serdecznie zapraszamy

WITTENHEIM - MULHOUSE

Jubilé du curé Hyacinthe Styla

50-ème anniversaire de l'ordination sacerdotale

En l'église St-Christophe de Wittenheim, le curé Hyacinthe Styla a fêté dimanche (20 septembre) le 50-ème anniversaire de son ordination sacerdotale.



Aumônier des paroisses catholiques polonaises de Wittenheim et de Staffeffelden - Wittelsheim, depuis 1974, il était entouré à cette occasion des curé doyen Stanislas Kupczak, Maurice Schmitt et d'une vingtaine de prêtres qui avaient tenu à l'assister.

Animée par les chorales polonaises réunies sous la direction de Patrice Panek, à l'orgue son frère Jean-Michel, la messe d'une très grande ferveur a été l'occasion de retracer le parcours sacerdotal du père Jacek Styla.

Né en 1933 à Wadowice, village natal du Pape Jean-Paul II, il a été ordonné prêtre le 17 septembre 1956 à Cracovie.

De 1961 à 1974 il a été nommé professeur au séminaire de Gorzow où il a enseigné le grec et le latin.

En 1974, il a rejoint les communautés polonaises de Wittenheim.

A la fin de l'office, Krysia Barys, qui a assisté à la première messe de Jacek Styla à Cracovie en 1956 et Marie-Jeanne Wespiser au nom des paroisses de Wittenheim, lui rendirent hommage.

Alfred Kaluzinski, président du groupement des associations polonaises d'Alsace, lui exprima sa plus profonde reconnaissance pour son infatigable activité sacerdotale, tout en le remerciant pour son implication au service de ses compatriotes.

A l'aumônier Jacek Styla, nous présentons nos plus vives félicitations et souhaitons que Dieu lui donne force et santé pour la poursuite de son sacerdoce.

Alfred Kaluzinski



Listy do Redakcji

W *Głosie Katolickim* z 24 września ukazał się list p. Agnieszki do Marii Teresy Lui i apel tej ostatniej, w nawiązaniu do listu. Obydwa głosy mają na celu wzbudzenie zainteresowania historyków dziejami

Emigracji polskiej we Francji, które ciągle są mało znane.

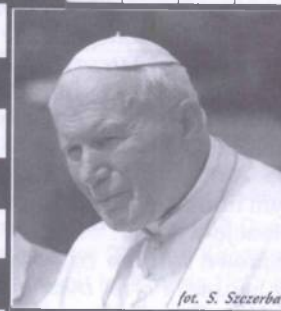
Jako jeden z historyków, mieszkający we Francji, pragnę zwrócić uwagę na moje w tym temacie opracowania, które znajdują się, oprócz paryskich *Zeszytów Historycznych*, w dwóch moich książkach: *Krytyczne eseje z historii Polski XX wieku* oraz *Posłannictwo Historii czasu pogardy i zakłamania*. Oto, dla przykładu, kilka tytułów rozdziałów, jakie znajdują się w tych książkach: „Wychodźstwo polskie we Francji po kapitulacji z 1940 r. a Rząd Polski w Londynie”. „Francuzi i Polacy podczas okupacji niemieckiej według sprawozdania płk/gen. Józefa Jaklicza”. „Aleksander Kawalkowski, podziemna POWN we Francji w latach 1941-1944 i idea niepodległości”. „Wizyta generała de Gaulle'a w Polsce we wrześniu 1967 roku”. „Francuzi o emigracji polskiej”. „Z emigracyjno-kombatancich dziejów we Francji w latach 1945-1960”.

Jest to przysłowiowa kropla w morzu, ale mogąca być użyteczna dla przypomnienia, czy też poinformowania o tego rodzaju opracowaniach. Zyjemy bowiem w czasach, kiedy zdarza się, i to często, że niezależni autorzy, żeby dotrzeć do czytelników, muszą się sami „obsługiwać”, co stanowi swoistego rodzaju pisarski *self service*. Gwoli prawdy pragnę z przyjemnością odnotować, że na łamach *GK* ukazały się, o obydwu tych książkach, pozytywne recenzje p. B. Usowicza.

Tadeusz Wyrwa, tel. 01.30.52.67.60

KRZYŻÓWKA ROCZNICOWA (1)
- proponuje Marian Dziwniel -

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
A								J	A	N	
B	P	A	W	E	Ł						
C							1				
D							8				
E					2						
F											
G							4				
H		13									
I									9		
J											
K										12	
L											
Ł											
M			5			3					
N											
O		11	D								
P			R					10			
R			U			6					
S			G								
T			I		7						



Poziomo: **A-5.** Rodzaj wróżby (lub rozrywki) z kart; **C-5.** Zewnętrzna osłona; **D-1.** Przedmiot; **E-5.** Kolor różowoczerwony z odcieniem fioletowym; **F-1.** Staropolski pan; **G-5.** Codzienna modlitwa; **H-1.** Obawa, strach; **I-9.** Szybki obrót czegoś dookoła osi; **J-1.** Liczba lat dla jubilata; **K-9.** Spływa wiosną po rzece (pod warunkiem, że była sroga zima); **L-1.** Okrzyk wyrażający zachwyty; **Ł-9.** Litera alfabetu greckiego; **M-1.** Zimowa odmiana jabłoni; **N-8** w dal (lub wzwyż); **O-1.** Zaliczka; **P-7.** Tropikalne pnącze; **R-1.** Wiejskie źródło wody; **S-7.** Wykonywane doświadczenie; **T-1.** Syntetyczne włókno wełnopodobne.

Pionowo: **1-A.** Stolica potężnego miasta - państwa w starożytnej Grecji; **1-O.** Śnieżny zator na drodze; **2-F.** Duchowa stolica Polski; **3-A.** Wykonana z parafiny z knotem w środku; **4-M.** Gatunek papugi; **5-A.** Część sań; **5-O.** Jednolite tło w drukarstwie; **6-E** ... culpa (... maxima culpa); **6-M.** Mocne piwo angielskie; **7-A.** Część stroju liturgicznego; **7-O.** Pokrywa, wieko (jak: niepowodzenie); **8-E.** Włoska telewizja; **9-A.** Jedna z elektrod; **9-N.** Ukochane miasto Jana Pawła II; **10-E.** Ulubiony zimowy sport Jana Pawła II; **11-A.** Rozpoczyna wyścig; **11-N.** Ozdoba wiązana na szyi mężczyzny.

LITERY Z PONUMEROWANYCH OD 1 DO 13 PÓL
UTWORZĄ ROZWIĄZANIE.

Zyczymy powodzenia!



O czym piszą inni

Prasoznawca

Platforma Obywatelska zapowiedziała na 7 października manifestację uliczną. Chce w ten sposób zaprotestować przeciwko polityce rządu. Większość Polaków opowiada się przeciwko tej formie „dyskusji”. „Rzeczpospolita” (26 września) drukuje godny cytowania list Polaka ze Szwecji:

Posel Jan Maria Rokita, przedstawiciel polskiego parlamentu, określił Sejm, a więc organ państwa, jako siedlisko skłóconych polityków, niezdolnych do rządzenia krajem. W zamian sprawdzonych, demokratycznych sposobów naprawy sytuacji, jak chociażby konstruktywne wotum nieufności, czy nowe wybory, nie doszły premier z Krakowa proponuje wyprowadzenie ludzi na ulicę. Pytam pana posła: czy weźmie na siebie i ugrupowanie, które reprezentuje, odpowiedzialność za skutki, jakie mogą wyniknąć z tego typu demonstracji, nad którymi bardzo łatwo stracić kontrolę, czy raczej, jak sądzę, będzie razem z PO żądał ustąpienia ministra spraw wewnętrznych? Swoją drogą, jak wielka jest desperacja sfrustrowanego polityka o zbyt dużych, jak czas pokazuje, ambicjach politycznych, który nie może i nie potrafi przyznać się do porażki.

W tym samym numerze gazety, prof. Jadwiga Staniszkis tak ocenia sytuację w kraju:

Wybory samorządowe są albo za późno, albo za wcześnie, bo powinny być na wiosnę. Po to, by samorządy w terminach wymaganych przez Unię Europejską przygotowywały propozycję na następny rok. Po Pawlaku widać, że wchodzi z koncepcją. Wy magałoby to zmiany sposobu funkcjonowania rządu premiera Kaczyńskiego. Sytuacja PiS więc się komplikuje. Nie ma większych szans na stabilność układu rządowego. Zawiązanie nowej koalicji przesunę sprawę nowych wyborów tylko do wiosny. Z kolei Platforma robi zasadniczy błąd także działający na korzyść Leppera. Podejmując idiotyczną, moim zdaniem, decyzję o wyprowadzeniu ludzi na ulicę, niszczy swój wizerunek, który czynił ją atrakcyjną. To zachowanie absurdalne. PO była dotychczas postrzegana, jako partia, która chce działać metodami instytucjonalnymi. Wyprowadzając ludzi na ulicę, zacięra w swoim wizerunku to, co różniło ją od innych ugrupowań. To fatalny błąd, który w dniu wyborów może zatrzymać ludzi w domu, bo nie będą chcieli na tak zachowujące się ugrupowanie głosować. Niewiele różniące się na przykład od Samoobrony.

Według szacunków Sztokholmskiego Instytutu Badań nad Pokojem, w ubiegłym roku na cele wojskowe wydano na świecie 1118 mld \$ (2,5% PKB wytworzonego we wszystkich państwach). W ciągu ostatniej dekady wydatki zbrojeniowe wzrosły o ponad 33%. W tym biznesie coraz większą rolę zaczynają odgrywać polskie firmy. „Newsweek” (1 października) pisze:

Fala wojskowych zamówień dotarła do polskich firm. Dzięki temu krajowy przemysł zbrojeniowy zatrudniający 36 tys. osób, który jeszcze kilka lat temu znajdował się w zapaści, a przez lata 90-te domagał się wsparcia z budżetu, wychodzi z tarapatów. Firmy państwowe przynoszą zyski i z powodzeniem konkurują o lukratywne kontrakty z zagranicznymi potentatami. Zleceń nie brakuje, bo armie na całym świecie remontują i wymieniają stary sprzęt. (...) Wzrost wojskowych zamówień to również efekt ogłoszonej pięć lat temu przez USA wojny z terroryzmem oraz wysokich cen ropy. Rozchwytywane są wojskowe pojazdy, okręty, samoloty, a nawet mundury i kuchnie polowe. Bumar (największa krajowa zbrojeniówka - Pras.) skupia 18 przedsiębiorstw, wszystkie są rentowne, a w ub.r. pensje w grupie wzrosły średnio o 8%. W Iraku, gdzie Bumar sprzedał już uzbrojenie za 400 mln \$, przedsiębiorstwo wybuduje fabrykę broni pancernej. Bumar wygrywa coraz więcej przetargów. Oprócz zagranicznych kontraktów, krajowi producenci broni mogą liczyć na zamówienia polskiej armii. W tym roku wydatki państwa na obronność sięgną 19 mld zł i będą o 4,5 mld zł wyższe niż pięć lat temu.

WORK
Express

Dla naszego klienta,
dużej francuskiej firmy budowlanej

**poszukujemy kandydatów na stanowisko:
cieśla szalunkowy, robotnik ogólnobudowlany**

Wymagania:

- Wykształcenie w zawodzie; - Komunikatywna znajomość języka francuskiego; - Minimum 5 letnie doświadczenie w branży budowlanej; - Znajomość rysunku technicznego;

Cechy pożądane:

- Umiejętność dostosowania się do nowych warunków pracy; - Dokładność; - Pracowitość; - Komunikatywność;

Oferujemy:

- Bardzo dobre warunki finansowe; - Pomagamy w znalezieniu zakwaterowania;

Kontakt:

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie aplikacji CV na adres: magdalenac@workexpress.pl lub wiola@workexpress.pl .

W celu uzyskania szczegółowych informacji dotyczących naszej oferty prosimy osoby zainteresowane o kontakt telefoniczny lub drogą elektroniczną:

WORK EXPRESS Sp. z o.o.
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22, 40-058 Katowice;
tel.: (32) 757 49 30 wewn. 28
e-mail: magdalenac@workexpress.pl; www.workexpress.pl

La Ferté sous Jouarre (77):

Stage «Nouvelle vie en Dieu»

Le cours «Nouvelle vie en Dieu» est une retraite qui nous aide à rencontrer Jésus vivant aujourd'hui, Seigneur de nos vies. Il s'adresse aux personnes, communautés, groupes de prière, paroisses, qui cherchent les nouvelles formes d'évangélisation.

Maître du stage:

Père Philippe Bedin
délégué diocésain à la Coopération Missionnaire

Quand ?

Du vendredi 27 (à 15h) au dimanche 29 Octobre (à 18h)

Inscription souhaitée avant le 15 octobre
Participation aux frais (avec les repas sur place): 70 euros.

Où ?

La maison de la Mission Catholique Polonaise
La Ferté sous Jouarre, 31, rue d'Hugny, tel. 01 60 22 03 76.

Contact:

Paroisse St Joseph - Cours NVie -
9, rue Edmond Dubuis, 92000 Nanterre;

Alice Indyk, email: indykas@free.fr; tél: 06 62 14 42 03,
ou bien père Philippe Bedin, email: p.bedin@tiscali.fr

PSYCHOLOG - PRZYJMUJE DOROSŁYCH I DZIECI.
TEL. 06 60 67 30 27

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;



9-15 PAŹDZIERNIKA

PONIEDZIAŁEK 9 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Bajeczki Jedynecki 9¹⁵ My Wy Oni 9⁴⁰ Zdarzyło się - 25 lat z "Wileńszczyzną" - reportaż 10⁰⁰ Mój pierwszy raz 10⁵⁵ Biografie - Tadeusz Różewicz - dokument 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Tam gdzie jesteśmy - Z okolic pamięci - reportaż 13³⁰ M jak miłość - serial 14¹⁵ Marszałek Piłsudski - film fabularny 15⁰⁵ Drukarz z VIII-go Gimnazjum - reportaż 15²⁰ Warto rozmawiać 16¹⁵ Jedynecka 16⁴⁰ Magazyn Medyczny - Diagnostyka obrazowa sutka 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Selekcja - reportaż 17⁴⁰ My Wy Oni 18¹⁰ O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce - Suwałki 18²⁵ Z archiwum IPN - magazyn 18⁵⁵ Reportaż 19⁰⁵ Kościół i świat 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Sportowy tydzień 21³⁰ Bank nie z tej Ziemi - serial 22²⁰ Powstanie Zamojskie - Wielki plan - dokument 23¹⁰ Nowa Tradycja - "Kwadrofonik" 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Program publicystyki kulturalnej 0²⁵ O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce - Suwałki 0⁴⁵ Z archiwum IPN - magazyn 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 10 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Domisie 9²⁰ Nieś wieniec życia - reportaż 9³⁵ O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce - Suwałki 9⁵⁰ Michał Urbaniak - koncert 10⁵⁰ Ostoja 11¹⁵ Sprawa dla reportera 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Sportowy tydzień 13³⁵ Bank nie z tej Ziemi - serial 14²⁰ Bezludna wyspa 15¹⁵ Powstanie Zamojskie - Wielki plan - dokument 16¹⁰ Domisie 16³⁵ Polskie lasy w Europie - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ojczyzna polszczyzna 17³⁰ Nieś wieniec życia... - reportaż 17⁴⁵ Ze sztuką na ty - reportaż 18¹⁵ Sprawa dla reportera 19⁰⁰ Wiadomości 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Praca bez granic - Szwecja - reportaż 21³⁰ Dziewczęta z Ośrodka - telenowela 22⁰⁰ A dobro Polski? - program publicystyczny 22⁴⁵ Glob 2006 23¹⁰ Animowany świat wyobraźni(2) - film animowany 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Reportaż 0²⁵ Ostoja 0⁵⁰ Selekcja - reportaż 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 11 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Program dla dzieci 9²⁵ Wierzę, wątpię, szukam 9⁵⁰ Zaproszenie 10¹⁵ Co tu

jest grane? 10³⁵ Z archiwum IPN - magazyn 11⁰⁵ Ze sztuką na ty - reportaż 11³⁰ Modelki - dokument 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Wieści Polonijne 13¹⁵ Praca bez granic - Szwecja - reportaż 13⁴⁵ Dziewczęta z Ośrodka - telenowela 14¹⁵ L jak Laskowik T jak TEY - Z tyłu sklepu 15⁰⁰ A dobro Polski? - program publicystyczny 15⁴⁵ Glob 2006 16¹⁰ Budzik 16³⁵ Laboratorium 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Najlepszy z najlepszych 17⁴⁰ Wierzę, wątpię, szukam 18⁰⁵ Książki z górnej półki - prezentacje 18²⁰ Zaczysze gwiazd - Henryk Talar 18⁴⁵ Niepokonani - reportaż 18⁵⁵ Łączy nas Polska - felieton 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Polska racja - program publicystyczny 21³⁰ Egzamin z życia - serial 22¹⁵ Obrona Helu - dokument 22⁴⁵ Program publicystyczny 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Pielgrzymi w mundurach - reportaż 0²⁵ Najlepszy z najlepszych 0⁵⁰ Zaczysze gwiazd - Henryk Talar 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 12 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Budzik 9³⁰ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie... 9⁵⁵ Łączy nas Polska - felieton 10¹⁵ Zaczysze gwiazd - Henryk Talar 10⁴⁰ Niepokonani - reportaż 10⁵⁰ Najlepszy z najlepszych 11¹⁵ Między Odrą a Renem 11³⁰ Było nie minęło 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Polska racja - program publicystyczny 13³⁰ Egzamin z życia - serial 14¹⁵ Obrona Helu - dokument 14⁴⁵ Dubidu - quiz muzyczny 15⁴⁰ Program publicystyczny 16²⁵ Budzik 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Najlepszy z najlepszych 17⁴⁵ Raj - magazyn 18¹⁰ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie... 18⁴⁰ Było nie minęło 19⁰⁵ Reportaż 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Pogoda dla kierowców 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁵ Czwarty etap Piotra Zubowicza - reportaż 21²⁰ Przylądek czterech wiatrów - teatr 22²⁵ Muzyka klasyczna 22⁴⁵ Misja specjalna 23³⁰ Panorama 23⁵⁰ Biznes 23⁵⁰ Sport Telegram 23⁵⁵ Pogoda 24⁰⁰ Łossskot! - magazyn 0²⁵ Najlepszy z najlepszych 0⁵⁰ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie... 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 13 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Wiadomości 8³³ Pogoda 8³⁵ Kawa czy herbata? 8⁵⁵ Był taki dzień - felieton 9⁰⁰ Program dla dzieci 9²⁵ Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial 9⁵⁵ Raj 10²⁰ Najlepszy z najlepszych 10⁵⁰ Bzik kulturalny - magazyn 11¹⁵ Duże dzieci 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Złotopolscy - telenowela 12³⁵ Plebania - serial 13⁰⁰ Czwarty etap Piotra Zubowicza - reportaż 13¹⁵ Hity satelity 13³⁰ Przylądek czterech wiatrów - teatr 14¹⁵ Muzyka klasyczna 15⁰⁰ Misja specjalna 15⁴⁵ Program dla dzieci 16¹⁰ Ranczo pod Zieloną Siódmką - serial 16³⁵ Polska egzotyczna - Dzikie Zachód u stóp Śnieżki 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Święta wojna - Długi marsz 17⁴⁰ Zdarzyło się

Msze św. dla Polaków

W Boissy przy kaplicy Sacré Coeur - Boissy Clary 47, av. Louis Walle - I Niedziela miesiąca - godz. 10³⁰;

W Triel w krypcie kościoła św. Marcina - 1, place de l' Eglise - II i IV Niedziela miesiąca - godz. 11¹⁵;

W Rueil-Malmaison, przy kościele św. Jana-Vianey'a - Boulevard Nation 97 - III Niedziela miesiąca - godz. 11¹⁵.

Przed każdą Mszą św. można skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania. Nabożeństwa w ciągu roku liturgicznego sprawowane są po każdej Mszy św. Serdecznie zapraszamy na Eucharystię, wspólnotę naszych Rodaków mieszkających we Francji w rejonach podparyskich. Odpowiedzialnym za pracę w tych ośrodkach polonijnych jest Ks. Tomasz Sokół pracujący w Polskiej Misji Katolickiej w redakcji „Głosu Katolickiego”, tel: 01 55 35 32 28.

- reportaż 18⁰⁵ Okazja - serial 18³⁰ Bzik kulturalny - magazyn 19⁰⁰ Wieści Polonijne 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁰ Złotopolscy - telenowela 20³⁵ Plebania - serial 21⁰⁰ Mówi się ... 21²⁰ Hity satelity 21³⁵ Na dobre i na złe - serial 22³⁰ Duże dzieci 23¹⁰ Porozmawiajmy 24⁰⁰ Jan Kaczmarek - koncert 0⁴⁵ Nieparzyści - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 14 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Plebania(5) - serial 8⁰⁵ Echa Panoramy 8⁴⁰ Molly - serial 9⁰⁵ Mówi się ... 9²⁵ Wieści Polonijne 9⁴⁰ Święta wojna - Długi marsz 10⁰⁵ Porozmawiajmy 10⁵⁰ Klan(3) - telenowela 12⁰⁰ Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12³⁰ Okazja - serial 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Na dobre i na złe - serial 14⁰⁰ Ring 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15¹⁰ Rodzynki z migdałami - koncert 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tam gdzie jesteśmy - W stronę korzeni - reportaż 17⁵⁵ Pamiętaj o mnie 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Wynajmę pokój - dramat 21²⁰ III Międzynarodowy Festiwal Piosenki im. Anny Jantar 22¹⁰ Fabryka Śmiechu - Kabaret 23⁰⁰ Reportaż 23³⁵ Śniadanie na podwieczorek 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 15 PAŹDZIERNIKA

6⁰⁰ Ring 6⁴⁰ Reportaż 6⁵⁰ Pamiętaj o mnie 7¹⁵ Śniadanie na podwieczorek 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno 9³⁰ W krainie władcy smoków - serial 10⁰⁰ Książka tygodnia 10⁰⁵ Złotopolscy(2) - telenowela 11⁰⁰ Moje serce zostało we Lwowie - dokument 11¹⁵ Dni Ignacego Jana Paderewskiego - koncert 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Transmisja Mszy Świętej 14¹⁰ Czerdziestolatki - 20 lat później - serial 15⁰⁵ Jan Paweł II w pamięci Polaków na świecie 15³⁵ Zaproszenie 15⁵⁵ Wywiad i opinie - publicystyka 16²⁵ Dokument 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Mój pierwszy raz 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁵ Tajemnica Świata - Pieśń o Janie Pawle II 21⁵⁰ Marszałek Piłsudski - film fabularny 22⁴⁵ Warto rozmawiać 23⁴⁰ Bzik kulturalny - magazyn 0⁰⁵ M jak miłość - serial 0⁵⁰ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości



Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
 ogólne doradztwo prawne
 w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
 rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
 kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
 wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87
 59, Av de Suffren 75007 Paris

Soprano, Eltra

Profesjonalne

usługi fryzjerskie damsko - męskie

'dojazd do klienta na terenie Paryża' **tel. 0630030553**

Institut privé France-Europe Connexion

établissement privé d'enseignement supérieur
 enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

JEZYK FRANCUSKI

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
 20 godzin tygodniowo - **STATUS STUDENTA** - **UBEZPIECZENIE**
 Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
 od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert
 sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 PARIS,

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20

Sprawy prawnicze w Polsce: małżeńskie, emerytury,
 odszkodowania, spadki itp.

VOIX CATHOLIQUE
GŁOS
KATOLICKI

N° (2200)34: 8.10.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
 - TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France

Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tel. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

Tel.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkot@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr
 CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Angela J. Piętak Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
 dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - *Voix Catholique/Głos Katolicki*

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejnka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
 w Niemczech: *Głos Katolicki* - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE
KAROLINA
 7, rue DUPHOT (obok kościoła)
 Tel. 01 40 15 09 09
 Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

Orbis podróż na bis!
 nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris

przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

www.orbis-transport.pl

e-mail: biuro.paryz@autoorbisbus.pl

bezpłatna rezerwacja przez telefon



LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI



PARIS 75010 (M^e Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

TEL. 01 42 80 95 60

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

ZMIEN SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!
 bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
 za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
 wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)

PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT

ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

Rok (53,40€)

Pół roku (28,30€)

Przyjaciele G.K. (65,60€)

Czekiem

CCP 12777 08 U Paris

Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 27.09.2006.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC

252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^o Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

4 razy w tygodniu

Janosik

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^o Rome

Français Langue Étrangère

École Privée **NAZARETH** Szkoła Języka Francuskiego
16 lat doświadczenia w Paryżu!!!Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do egzaminów**DILF, DELF, DALE, TCF** i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19
- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUXenseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts
professionnels, conférences, réunions, traductions.Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikatowych
z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3

Zapisy cały rok. Nowy ROK SZKOLNY 20 września!!!

☎ 0143033833, ☎ 0662691383, ☎ 0143058315, www.nazarethfamille.fr

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja
- henna - manicure. 06 71 08 84 85.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

COPERNIC

6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^o Nation)
tel. 01 40 09 03 43

COPERNIC

23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE**Z PARYŻA, LYONU I 8 INNYCH MIAST
WE FRANCJI DO 30 MIAST W POLSCE****SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

BILETY NA TANIE**LINIE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa
do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:
Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43
Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**LINIE AUTOKAROWE PARIS - ODESSA
PARIS - KIEV****PORADY PSYCHOLOGICZNE**

Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.

TEL. 01 47 05 78 08.

**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^o Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA
PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16⁰⁰); 06 79 50 18 95.



Polacy na Zachodzie

60-lecie Oblatów we Francji i Beneluksie

Alexandra Gapska

To już 60 lat Oblaci są z nami i głoszą Ewangelię najbardziej opuszczonym emigrantom we Francji i w Beneluksie.

Niedzielną Eucharystia w kościele Milenium w Lens, w dniu 17 września 2006 r. należała do szczególnych. Ks. bp Eugeniusz Jureczko z Kamerunu, Ks. inf. Stanisław Jeź - rektor PMK we Francji, jak również 12 księży - gości Ks. proboszcza Jana Domańskiego - pod przewodnictwem Ks. abpa Szczepana Wesołego z Rzymu koncelebrowało Mszę św. dziękczynną w intencji księży Oblatów - tych co już w domu Pana, jak i tych, co wciąż służą Mu na Ziemi; za ich wkład w ewangelizację emigracji. Arcybiskup Szczepan Wesoły, w swojej homilii nawiązał do pytania jakie zadał Jezus swoim



uczniom „za kogo ludzie mnie uważają?”. Pytanie wciąż jest aktualne i powtarzane po dzień dzisiejszy. Niestety z powodu zdobyci cywilizacyjnych, pogoni za dobrami materialnymi człowiek oddala się od Boga, a to przecież On stał się człowiekiem i przez krzyżową mękę zbliżył się do ludzi, aby być bliżej tych, za których oddał swoje życie. Niestety człowiek stawia się na miejscu Boga, chce rządzić światem wyrządzając przy tym wiele krzywd. Zapomina, że nie rozumie tego świata bez Boga. Komunizm chciał za wszelką cenę zniszczyć krzyż. Dziś we Francji - wolnym kraju, „córce kościoła katolickiego” - jakże modna stała się „nie-wiara” i obojętność religijna. Nie może-

my zapomnieć, że otrzymaliśmy życie od Boga - Stwórcy i naszym zadaniem jest je przekazać i opuścić ten świat. Człowiek goniąc za dobrami, gubi się i nie może zrozumieć, że to nie on jest stwórcielem świata, że tym światem rządzą prawa Boże, a nie tylko ludzkie.

Gdzie jest nasza wierność krzyżowi? - pytał Arcybiskup - przez którą możemy tylko zrozumieć chrześcijaństwo. Znakem oblatów jest właśnie krzyż noszony na sutannie. Przypomniał słowa Jana Pawła II: „bądźcie mocni w wierze”. Trzeba głosić Chrystusa od nowa, bo świat staje się coraz bardziej pogański. Nie zapominałmy, że mamy głosić „Dobra Nowinę” i nie bójmy się przynależać do Chrystusa,

który jest podstawą naszego życia. Patrmy w przyszłość i dajmy przykład kolejnym pokoleniom jak żyć, aby być szczęśliwym, jak „więcej być a mniej mieć”. Ksiądz Rektor Stanisław Jeź wypowiedział natomiast staropolskie „Bóg zapłać”, za pracę Oblatów w ramach Polskiej Misji Katolickiej, za prowadzoną przez nich ewangelizację, szerzenie kultury, przewodnictwo duchowe. Dziś możemy zadać pytanie, kim dla mnie - dzisiejszego przeciętnego człowieka, emigranta - jest oblat? W zależności od wieku, przekonania odpowiemy: księdzem, ojcem, przewodnikiem duchowym, człowiekiem, takim jak my... Ksiądz Rektor życzył nam, wiernym i emigrantom, abyśmy spotkali w życiu przewodnika oblatckiego, abyśmy dzięki niemu wygrali nasze ziemskie życie.

Podziękowaniom nie było końca. Szczególnie wyróżnionym został pan Kazimierz Szaleniec, który odebrał dyplom „Honorowego Oblata” - za działalność na rzecz księży Oblatów, tych którzy działają w cieniu i poświęcają swój czas i trud na rzecz potrzebujących. Eucharystie uświetniała muzyka wykonywana przez pana Michała i Jean Christophe Porchet (trąbka) oraz śpiew grupy parafian.

Dziękujemy Ci Panie za Oblatów, za ich trud i wysiłek w głoszeniu Ewangelii. Naucz nas ich świętej zwyczajności - tej wykonywanej w miłości, z zaangażowaniem, z oddaniem w ciągłej twórczości i obowiązkowości, żebyśmy uwierzyli, że w wypełnianiu własnego powołania jest istota świętości.

Dokończenie ze str. 12

Kronika polonijna

Wszystkim uroczystościom towarzyszył 40-osobowy chór „Tradition et Avenir” z Harnes oraz zespół „Gitary Oblackie”, z Wyższego Seminarium Duchownego w Obrze.

Po zakończeniu części oficjalnej odbył się wspólny posiłek przygotowany przez oblatów i siostry służebniczki śląskie. Służbę porządkową pełnili polscy harcerze pod czujnym okiem Franciszki Aghamalian-Koniecznej, prezesa Kongresu Polonii Francuskiej. Następnie, uczestnicy spotkania zwiedzali Salon Książki Polonijnej, zorganizowany przez prez. APAJTE - Agatę Kalinowską, Galerię Malarstwa Polskiego oraz wystawę projektu pomnika Wojciecha Siudmaka - „Amour Eternel”. Po południu odbył się wieczorek taneczny z udziałem polonijnej orkiestry, prowadzony przez E. Papalskiego.

Podczas jubileuszowego spotkania ogłoszono loterię fantową z której dochód został przeznaczony na budowę pomnika górnika polskiego we Francji. Losowanie nagród, których fundatorami są: ks infułat Stanisław Jeź (weekend dla dwóch osób w Lourdes), o. Józef Kuroczycki (weekend dla dwóch osób w ośrodku wczasowym w Stella Plage), dyrektor LOT-u w Paryżu, Piotr

Jasiński (przelet samolotem PLL LOT na trasie Paryż-Warszawa-Paryż), odbędzie się pod koniec października.

Oprócz loterii, datki na pomnik polskiego górnika można było składać do specjalnie przygotowanej w tym celu urny. Pierwszymi fundatorami zostali: Stefan Wardziejewski (Bruksela), Jerzy Drożdż (Bruksela), Maria Smarzyk (Lens), Edmond Lenort (Lens), Grażyna Kunecka-Kuras (Bruksela), Wiesława Zajczkowska (Bruksela), Helena Rutkowska (Pabianice), Magdalena Stelarska (Warszawa), Feliks Garbarz (Harnes), Adam Gałkowski (Warszawa), Leon Brzezina (Vaudricourt).

Uroczystości jubileuszowe zakończyła uroczysta Msza św., w niedzielę 17 września, w kościele polskim „Millenium” w Lens (patrz tekst wyżej), której przewodniczył abp Szczepan Wesoły. Podczas Mszy św. piękne okolicznościowe przemówienie w języku polskim i francuskim wygłosił ks. inf. Stanisław Jeź, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji; nadano również tytuł „honorowego oblata” Kazimierzowi Szalenicowi za wieloletnią bezinteresowną współpracę ze Zgromadzeniem.

Informacje i reportaże z obchodów 60-lecia Wiceprowincji zamieściła regionalna prasa francuska i czasopisma polonijne, a relację filmową nakręciła ekipa TV Polonia, którą będzie emitowała w połowie października br.

TO MIEJSCE POWINNO POZOSTAĆ POLSKIE

OBCHODY 60-LECIA OBLATÓW POLSKICH WE FRANCJI, BELGII I LUKSEMBURGU
- w obiektywie GK -

Vaudricourt, mała miejscowość w Pas-de-Calais, duży, zadbane park, sympatyczny pałacyk i kilka budynków, w których przy odrobinie uwagi, jakby słycać było jeszcze nieustającą wrzawę polskich nastolatków - to jedno z tych miejsc, na których budowała się historia powojennej Emigracji polskiej. Dziś obchodzi jubileusz 60-lecia.

Kilkaset osób - ci przede wszystkim, dla których dzieje tej instytucji należą do historii ich życia, ale i ci wszyscy, którzy chcieli wyrazić szacunek dla ogromnej pracy dokonanej tu przez polskich Oblatów - wypełniło w sobotni dzień, 16 września - i park, i budynki Instytutu Świętego Kazimierza (byłego internatu dla młodzieży polskiej i miejsca niezapomnianych zjazdów KSMP, Sokoła czy Krucjaty).

Uroczystości otworzył ks. Jan Domański, prowincjał Oblatów polskich we Francji (na zdjęciu 1 - z sen. R. Benderem),



a chór *Tradycja i Postęp* (fot.2) oraz zespół seminarzystów ob-



lackich *Gitary Niepokalanej* (fot.3) i orkiestra gwarantowali



oprawę muzyczną obchodów rozpoczętych modlitwą i liturgią słowa (patrz Kronika Polonijna - str. 12 i 22).



4 - A. Judycka czyta list od Prezydenta RP



5 - Akademia



6 - Byli wychowankowie Instytutu Sw. Kazimierza



7 - Bp. E. Juretzko, o.prow. T. Jochem



8 - Abp. S. Wesoly, prof. Z. Judycki



9 - Kasia i Karolina ze Stow. "Literka"

Dziś Galeria GK znalazła się w... szkole,
bo w Polsce 14 października obchodzą Dzień Nauczyciela!

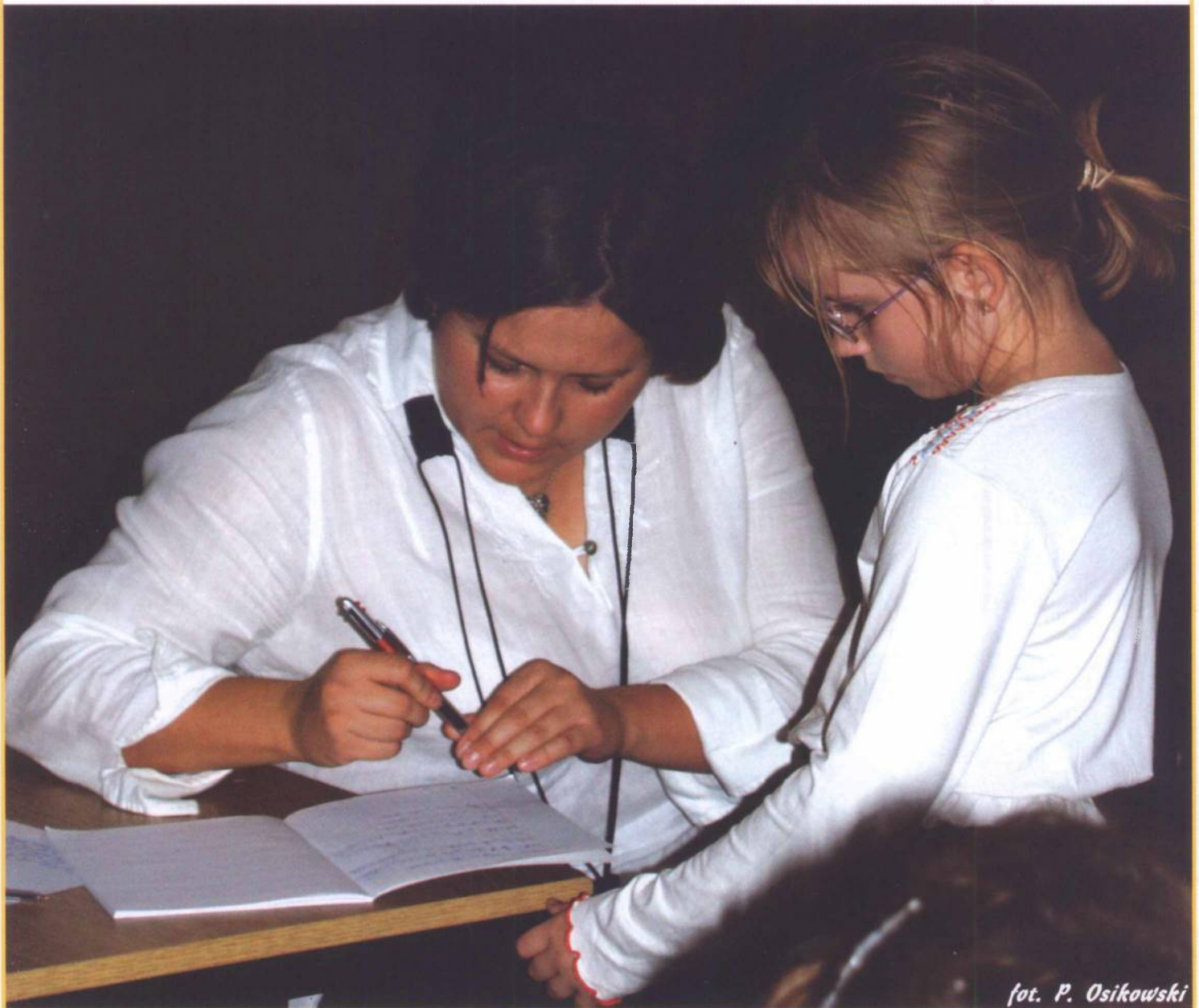


foto. P. Osikowski

karty telefoniczne IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska	1666* mn
GSM Polska	125* mn
Niemcy	1250* mn
USA + GSM	1250* mn
Włochy	1000* mn
Anglia	1250* mn
Kanada + GSM	1000* mn
Francja	1250* mn
GSM Francja	111* mn

100% PŁUKA SATYSFAKCJI
100% SWOICH KART

Punkty sprzedaży : kioski, supermarkety, taxiphony, tabac, księgarnie

7/7 Obsługa klienta - 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00 0811 600 300

*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie.

Polaczenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej! **0,014^c/mn**

Wybierz

0811 65 48 48

Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI CENY 7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00

0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end), 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.